

REPUBLIKA

Rok XV. ŁÓDŹ, ŚRODA, DNIA 7 LIPCA 1937 ROKU. CENA NUMERU 15 GROSZY. № 184

Znów zbrojne starcia nad Amurem

Oddział sowiecki zaopatrzony w artylerię przekroczył granicę Mandżurii. — W ciągu dnia trzy razy doszło do krwawych starć z posterunkami mandżurskimi

Moskwa, 6 lipca. (PAT) Korespondent P.A.T. dowiada się, że wczoraj na granicy sowiecko-mandżurskiej znów miały miejsce dwa incydenty graniczne. Wyspa Bolszoj, jak wiadomo, w rezultacie rozmów ambasadora japońskiego Szigemitsu z Litwinowem, została ewakuowana przez wojska sowieckie. Wypęte obsadzili wczoraj wojska mandżurskie. Według wersji ze źródeł miarodajnych, w okolicy jeziora Hanka oddział żołnierzy sowieckich, złożony ze 150

ludzi, zaopatrzonych w artylerię, w ciągu dnia wczorajszego przekroczył trzykrotnie granicę, atakując straż graniczną. Pierwsze dwa ataki zostały odparte. Po stronie mandżurskiej został ranny jeden żołnierz, a po stronie sowieckiej padło dwóch żołnierzy. Jaki był wynik trzeciego ataku, który miał miejsce około godz. 8-ej wieczorem według czasu lokalnego, w kołach tutejszych nie wiadomo. Według wersji sowieckiej, stroną atakującą były oddziały mandżurskie.

Radca ambasady japońskiej Nisi został wczoraj o godz. 12-ej w nocy wezwany do Narkomindielu, gdzie odbył rozmowę z dyrektorem departamentu wschodniego Kozłowskim, który złożył protest przeciwko incydentowi w okolicy jeziora Hanka. Przeciwno incydentowi na wyspie Bolszoj Kozłowski nie protestował, a tylko informował się. Radca Nisi odpowiedział, że nie ma w tej sprawie żadnych wiadomości, zaznaczając przy tym, że jeżeli prawdą jest, że mandżurów zajęli tę wyspę, to postąpili pra-

wnie, gdyż wyspa ta zamieszkała jest przez mandżurów i należy do Mandżurii. Berlin, 6 lipca. (PAT) Jak donoszą z Dairfenu, w czasie dzisiejszego nowego zajścia na rzece Amur oddział sowiecki stracił dwóch zabitych, po czym musiał się cofnąć. W parę godzin później oddział sowiecki w sile 150 ludzi z karabinami maszynowymi ponowił natarcie, które zostało odparte.

Franco żąda od Hitlera i Mussoliniego pomocy

Domaga się on dodatkowo 125 tysięcy ludzi i 500 samolotów. — Sensacyjny dokument na łamach prasy angielskiej

Londyn, 6 lipca. (Pat) — „Manchester Guardian” ogłasza wysoce interesujący tajny dokument. Jest nim memoriał przesłany po upadku Bilbao przez gen. Franco do Hitlera i Mussoliniego. — Korespondent paryski „Manchester Guardian”, który ma obiektywne stosunki we francuskich kołach lewicowych, podaje następujące streszczenie tego memoriału: „Gen. Franco oświadczył, że jeśli chodzi o front północny, to przekonany jest, iż z obecnymi siłami zdoła go całkowicie zlikwidować w ciągu 3 miesięcy. Gen. Franco podkreśla, że w toku walk o Bilbao utracił 20 proc. sprzętu wojennego. Uważa on jednak, że duch północnej armii rządowej jest on teraz w stanie przesłać pewną część swego obecnego sprzętu wojennego na inne fronty hiszpańskie, zwłaszcza na front madrycki. Gen. Franco z naciskiem podkreśla bezwzględna konieczność uniknięcia nowej kampanii zimowej, na którą, jak stwierdza, nie może sobie pozwolić. Dla tego też gen. Franco projektuje równoczesne podjęcie działań zaczepnych przeciwko Madrytowi oraz na froncie pod Teruel. Celem natarcia na tym ostatnim odcinku byłoby dojdzie do morza koło Castillon i Saguento i odciecinie w ten sposób Walencji od Barcelony. Franco oświadcza, że tego rodzaju podwójne natarcie może się udać jedynie wówczas, o ile otrzyma on bardzo dalekosiężną pomoc z zewnątrz. Żąda on dodatkowo 125.000 ludzi, 500 samolotów (przez co uzyskałby trzy razy więcej samolotów, aniżeli wynosi liczba samolotów po stronie Walencji), 50 baterii dział oraz pokażnej liczby czołgów. W części politycznej memoriału gen. Franco wyraża zdanie, że nadszedł już czas podjęcia wielkiej ofensywy politycznej na rzecz uznania jego rządu przez mocarstwa. Jest on przekonany, że po upadku Santander rząd jego zostanie

uznany jako legalny rząd hiszpański przez szereg państw południowo-amerykańskich. Co się tyczy państw, co do których mało jest widoków, aby uznały go jako władzę polityczną, spodziewa się on, że podjęte zostaną wszelkie wysiłki, aby

państwa te przyznały mu co najmniej prawa strony walczącej, co zdaniem gen. Franco posiada największe znaczenie dla osiągnięcia przez niego sukcesu wojkowego. Główny argument przeciwko uznaniu jego rządu polega — zdaniem gen.

Franco — na tym, że nie posiada on jakoby poparcia narodu hiszpańskiego. Gen. Franco wyraża przeto gotowość przeprowadzenia plebiscytu w tej części Hiszpanii, która jest obecnie w rękach wojsk powstańczych i zapewnia, że wynik będzie zadawalający.

Narada min. Becka z nuncjuszem papieskim

Wnioski w sprawie zwołania sejmu i senatu złożone zostały na Zamku

Warszawa, 6 czerwca. Sprawa znanego konfliktu krakowskiego, wynikłego na tle czynu ks. metropolity Sapiehy, rozwija się normalnie o ile chodzi o sesję nadzwyczajną sejmu i senatu. W dniu dzisiejszym zostały złożone na Zamku wnioski poselskie i senatorskie, zaopatrzone w wymaganą konstytycyjnie ilość podpisów. Dotychczas nie wiadomo, czy sesja zostanie zwołana specjalnie dla tej sprawy, czy też łącznie z zamierzoną sesją dla sprawy górnośląskiej. Dziś min. Beck

odbył dłuższą konferencję z nuncjuszem apostolskim mgr. Cortesim. Warszawa, 6 lipca. (Pat) — Prezes rady ministrów przyszedł w dniu dzisiejszym prezydium klubu dyskusyjnego posłów i senatorów, b. uczestników walk o niepodległość w osobach: prezesa klubu wicemarszałka sejmu Miedzińskiego oraz pp.: wicemarszałka senatu Kwaśniewskiego, senatorów Bobrowskiego i Olewińskiego.

Katolicka Agencja Prasowa donosi: „J. Em. Ks. Kardynał Prymas August Hlond przybył dnia 2 b. m. do Krakowa, by w imieniu Księży Biskupów, zebranych na konferencji dnia 30 czerwca r.b. w Poznaniu, wyrazić J. E. Księciu Metropolicie drowi Adamowi Sapieżę najgłębsze współczucie z powodu choroby i zapewnić Go o gorących modlitwach do Boga o najszybszy powrót do zdrowia. — Dnia 3 b. m. opuścił Ks. Kardynał Prymas Kraków”.

Warszawa, 6 lipca. (PAT) Wojskowe kolegium Najwyższego Sądu Z. S. R. R. na sesji wyjazdowej we Władywostoku rozpatrywało sprawę, według nomenklatury oficjalnej „Trockistowsko - japońskiej terrory-

Masowe aresztowania i egzekucje w Rosji

Znów aresztowano dwóch wyższych oficerów. — We Władywostoku rozstrzelano 21 kolejarzy

Tokio, 6 lipca. (PAT) Jak donosi agencja „Domei”, w Chabarowsku aresztowani zostali dowódca artylerii armii syberyjskiej Pletrów i szef departamentu politycznego Bolanski. Wystano ich do Moskwy.

Moskwa, 6 lipca. (PAT) Wojskowe kolegium Najwyższego Sądu Z. S. R. R. na sesji wyjazdowej we Władywostoku rozpatrywało sprawę, według nomenklatury oficjalnej „Trockistowsko - japońskiej terrory-

Przewodniczący leningradzkiej obwodowej rady „Ossoawiachim” Awerbuch, naczelnik zaopatrzenia Puchowski, naczelnik sekcji obrony przeciwpożarowej i chemicznej oraz szereg innych osób aresztowano pod zarzutem, iż jako „wrogowie ludu” rozkradali fundusz społeczny. Śledztwo miało ustalić, że aresztowani wydawali pieniądze, składane na obronę państwa, na bankiety i umiobowanie własnych mieszkań. Ze specjalnych funduszy „Ossoawiachim” urządzono m. in. przyjęcia na cześć rozstrzelanego Eidemana.

Atak hitlerowców na kard. Pacelli z powodu jego wizyty we Francji Berlin, 6 lipca. „Angriff” występuje z gwałtownym atakiem przeciwko kardynałowi Pacelliemu, sekretarzowi stanu w Watykanie z racji jego wizyty we Francji. Pisma berlińskie starają się zasugerować, że kardynał Pacelli pragnie kontynuować politykę wroga wobec Niemiec, zdążającą do okrazenia Rzeszy. Podobny cel przyświecał, zdaniem „Angriffu”,

Zatwierdzenie konfiskaty książki sowieckiej

Warszawa, 6 lipca. Sąd okręgowy w Warszawie zatwierdził konfiskatę książki polskiej, wydanej w Rosji pióra Liwieńskiego p. t. „O twórczości pisarzy sowieckich”.

Połączenie Syrii, Transjordanii i Palestyny?

Rozłam w Naczelnym Komitecie Arabskim.—Przeciw akcji wielkiego muftiego. — Krwawy zamach na rodzinę mera Betleem

Dziś wieczorem ogłoszony będzie raport Komisji Królewskiej

Kair, 6 lipca.
(PAT) Możliwość realizacji projektu połączenia Syrii, Transjordanii i Palestyny (ewentualnie jej części „arabskiej”) jest poważnie brana w rachubę przez arabskie koła polityczne.

W Jeruzolimie i Damaszku otrzymała wiadomość, że Anglia uzyskała już zasadniczą zgodę Francji i że tylko sprawa wyboru przodującej osobistości w zamierzonej konfederacji nie została jeszcze załatwiona.

Anglicy pragnęliby utworzenia królestwa z księciem Abdullahem transjordaniskim na czele, ale kandydatura ta spotka się ze stanowczym sprzeciwem ogółu Arabów.

Wielki mufti Palestyny Amin-Al-Husajni, przeciwnik zdecydowany księcia Abdullaha właśnie wyjechał do Damaszku, by skłonić nacjonalistów syryjskich, a pośrednio i Francję, do forsowania ustroju republikańskiego z prezydentem na czele. Wymieniają nawet ewentualnych kandydatów: teraźniejszego prezydenta republiki syryjskiej Haszyma Al-Atassi (bliskiego przyjaciele muftiego Al-Husajni), dr. A. R. Szahbandara i księcia Szakiba Arslana.

Jeruzolima, 6 lipca.
(PAT) W piątek wieczorem dokonano napadu na dom mera m. Betleem. Trzej napastnicy dali około 25 strzałów, raniąc poważnie żonę, córkę oraz służącą mera. Ten ostatni wyszedł cało. Issa Bandak, mer Betleem, Arab-ka tolik jest wydawcą tygodnika wychodzącego w Betleem i popiera kandydaturę emira Transjordanii na ewentualnego króla Palestyny. Jest on przeciwnikiem politycznym wielkiego muftiego.

Jeruzolima, 6 lipca.
(PAT) Sensacja dnia jest wystąpienie partii obrony narodowej z Najwyższego Komitetu Arabskiego. Wspomniana partia zostaje pod kierownictwem bey Nasziszibi, będącego przeciwnikiem wielkiego muftiego Jeruzolim.

Partia Nasziszibi weszła w skład komitetu podczas szesiorocznych ruchów dla zadokumentowania jedności arabskiej. Obecnie zarzuca się muftiemu iż prowadzi politykę na własną rękę, bez porozumienia i aprobaty komitetu i że jako przewodniczący komitetu wyjechał w tak krytycznej dla Palestyny chwili do Syrii.

Wystąpienie to jest poważnym ciosem dla muftiego ponieważ Nasziszibi, b. mer Jeruzolimy, posiada duże wpływy i jest dobrze widziany przez władze angielskie, jak również przez emira Transjordanii Abdullaha.

Jeruzolima, 6 lipca.
„Al Liwa” zamieszcza fantastyczną pogłoskę, że Anglia miała zaproponować Francji połączenie wybrzeża palestyńskiego, z wyłączeniem Haity, z Libanem, zaś z drugiej strony połączenie Palestyny wewnętrznej z Sydią. W ten sposób powstałyby dwa samodzielne

kraje. Jeden chrześcijańsko-żydowski wzdłuż wybrzeża morskiego, drugi zaś muzułmański. Haifa miałaby zostać wolnym portem, zaś Jeruzolima miastem międzynarodowym.

Wszystkie te pogłoski nie mają, rzecz jasna, nic wspólnego z rzeczywistością.

Raport Królewskiej Komisji już napisany, szedł do Jeruzolimy i od kilku dni trwa wyjęta praca 2 arabskich i 2 hebrajskich tłumaczy przysięgłych. Tłumacze strzeżeni są stale przez policję i nie mogą puszczają miejsca pracy.

Raport będzie opublikowany we środę, 7 lipca, wieczorem.

Van Zeeland chce ratować układ o nieinterwencji

Nowe próby kompromisu.—Gen. Franco ma być uznany za stronę wojującą, ale po wycofaniu ochotników?

Londyn, 6 lipca.
(Pat) — Plenarne posiedzenie komitetu nieinterwencji, wyznaczone zostało na piątek. Nie oznacza to jednak bynajmniej, iż znaleziono już drogę, prowadzącą do kompromisu. Ustalenie daty plenarnego posiedzenia komitetu dokonane

zostało raczej ze względów wewnętrzno-politycznych, aby uniknąć debaty parlamentarnej, którą w trybie nagłym spowodować zamierzała Labour-Party, o ile by kwestia nieinterwencji nie znalazła w bieżącym tygodniu konkretnego potraktowania. 7

Mimo, że jak na to wskazuje sytuacja żaden konkretny kompromis do piątku się nie wyłoni, przewodniczący lord Plymouth poda do wiadomości członków komitetu stanowiska poszczególnych państw wobec obu propozycji: angielskiej, francuskiej i niemiecko-włoskiej, czym nastąpi na ten temat dyskusja.

Spodziewane jest, że w jej toku poczynione zostaną pewne sugestie ze strony państw neutralnych.

Wojska rządowe zajęły m. Brunete i zaatakowały m. Villanueva de la Canada

Paryż, 6 lipca.
(Pat) — Havas donosi z Madrytu, iż dziś o świcie wojska rządowe podjęły natarcie na frontie madryckim i zajęły

m. Brunete. Następnie wojska rządowe podeszły do m. Villanueva de la Canada, na którą uderzyły o godz. 16-ej. Walka trwa.

Gen. Stachewicz na śniadaniu wydanym przez prem. Tatarescu

Bukareszt, 6 lipca.
(Pat) — Dziś przed południem, szef sztabu głównego Stachewicz, złożył wizytę premierowi Tatarescu.

W godzinach popołudniowych odbyło się w pałacu ministra spraw zagranicznych śniadanie, wydane przez ministra Antonescu na cześć gen. Stachewicza i towarzyszących mu oficerów polskich.

Wieczorem, pos. Arciszewski wydał

obiad z okazji wizyty delegacji sztabu polskiego. W obiedzie poza gośćmi polskimi, wzięli udział: premier Tatarescu, minister spraw zagranicznych Antonescu, minister obrony narodowej gen. Angelescu, minister lotnictwa i marynarki Irimescu, wiceminister gen. Glatz, szef sztabu rumuńskiego Sichertiu, inspektorowie armii i generalicja.

Katastrofalne burze nad Bawarią i Badenią

Kłęska pożarów i powodzi niszczy dobytek ludzki

Berlin, 6 lipca.
(PAT) Nad Fryburgiem (Badenia) przeszła wczoraj wieczorem niezwykle gwałtowna burza z piorunami. Dwóch młodych ludzi zaskoczonych przez burzę nad brzegiem strumienia utonęło w wezbranej wodzie. Ruch drogowy w tych okolicach jest na przeciąg kilku dni sparaliżowany.

Z Monachium donoszą o ciężkich kłęskach żywiołowych w szeregu po-

bliskich miejscowości. Katastrofalny grad zniszczył wielkie obszary pól zbożowych. Pioruny spowodowały liczne pożary zabudowań gospodarczych, a woda zalala łąki na półtora metra wysokości.

W okolicach Norymbergii oberwała się chmura. Niepogoda spowodowała szereg wylewów i pożarów niszcząc dobytek rolników i przerywając komunikację.

Eks-książę szwedzki —księciem belgijskim

Sztokholm, 6 lipca.
(PAT) Książę Szwedzki Karol, który poślubił dziś pannę Elze von Rosen utracił z powodu tego małżeństwa prawo należności do szwedzkiego domu państwa.

W związku z tym król Leonold belgijski, szwagier księcia Karola, nadał mu i jego żonie tytuł księcia.

Zdarzenia i ludzie

Dzieci studiują geografję

System doskonały, ale nieco... drogi

Londyn, w lipcu.
Od kilku lat przeprowadzano w Anglii próbe, której celem jest uzupełnienie dotychczas stosowanych metod w nauczaniu geografii. Dzienniki donoszą, że próba ta ma być obecnie przeprowadzana we wszystkich krajach. Cztery londyńskie szkoły (2 elementarne i 2 średnie) „zaadoptowały” za pośrednictwem towarzystwa okrętowego 4 okręty, które podróżują bez określonego planu jazdy, zatrzymując się w różnych portach i szukając okazji do transportów. Uczniowie tych szkół pod kierownictwem swego nauczyciela geografii prowadzą bezpośrednią korespondencję z kapitanem i oficerami statku. W ten sposób śledzą kurs okrętu, poznają drogę komunikacji handlowej, porty, kraje, warunki klimatyczne, obyczaje i ludzi. Dowiadują się też o miejscach przeznaczenia i źródłach pochodzenia towarów eksportowanych i importowanych. Krót-

ko mówiąc, idzie o to, by dać uczniom jaknajwiększy zasób wiedzy z dziedziny geografii, handlu światowego, jak również stosunków panujących między Anglią a pozostałymi krajami świata.

Próba dała nadzwyczajne wyniki. Nauka geografii stała się żywym przedmiotem. Łatwo zrozumieć, że dzieci o wiele chętniej uczą się przedmiotu w którym podręcznik został zastąpiony listami od prawdziwych marynarzy z prawdziwych okrętów.

Pytania zadawane przez dzieci świadczą o ich rozległych zainteresowaniach. Chciałyby wiedzieć wszystko: o ładowaniu okrętów, o obcych ludziach i krajach, o szczegółach podróży morskich, maszynach, urządzeniach radio-telegraficznych, o brzoźach i wieżach wylotowych na okrętach, o zużyciu węgla i czasie trwania jazdy.

— Jak się oczyszcza okręt po wyładunku węgla, jeśli się ma następnie

przewieźć ładunek przynicy? — Jak się ubierają mieszkańcy Jamaiki? — Jak długo trwa wyladowanie 5.000 ton węgla? — Jaka jest przynależność państwa dziecka, urodzonego na morzu? — Jak dalece polegają okręty na radiowych komunikatach meteorologicznych? — Który kraj eksportuje najwięcej owoców do Anglii? — Zastanawiamy się często, czy załogi okrętów śpiewają jeszcze w dzisiejszych czasach piosenki marynarskie i prosimy o informację, o ile mil posunie się statek przy sprzyjającej pogodzie, przy zużyciu 1 tonny węgla? — Jak się obchodzi Boże Narodzenie na Południowej półkuli? —

Na wszystkie te pytania uczniowie otrzymują mniej lub więcej wyczerpujące odpowiedzi. Zapytania i listy kieruje się zarówno do kapitanów i oficerów, jak i do maszynistów, stewardów i kucharzy. Gdy nadchodzi poczta z okrętu, dzieci w radosnym nastroju zabierają się do pisania następnej serii listów, a lekcje odbywają się na podstawie otrzymanych odpowiedzi. Gdy „adoptowane” okręty wracają po podróży do londyńskiego portu, dzieci

odwiedzają je, poznają się z załogą. Czasem nawet kapitan, oficerowie statku i załoga składają wizytę w szkołę, co, oczywiście, podnosi wartość tej metody nauczania w oczach dzieci.

Geografia jest dziś jednym z najważniejszych przedmiotów w szkole, gdyż zaznajamia uczniów z różnymi krajami i stosunkami, jakie w nich panują. Dotychczas trudność polegała na tym, aby wykladać w ten sposób, by podawane wiadomości nie były abstrakcją. Nazwy, jak np. Nowy Jork czy Buenos-Aires łatwo mogą się dla dziecka stać pustym brzmieniem lub nie mówiącym punktem na mapie. Wiele łatwiej będzie dziecku, jeśli o któregoś podróże dziecko śledziło, niż na przebycie przestrzeni np. z Nowego Jorku do Anglii tyle a tyle czasu.

Korzyści wynikające z tego systemu nauczania geografii są łatwo dostrzegalne. Obecne pokolenie szkolne posiada z pewnością miało o wiele konkretniejszy pogląd na świat i panujące w nim stosunki, aniżeli generacja poprzednia.

(PAT) cownicy gospodarstwa domowego rządowego (PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa

(PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa

(PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa

(PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa

(PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa

(PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa

(PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa

(PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa

(PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa

(PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa

(PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa

(PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa

(PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa

(PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa

(PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa (PAT) Zniżka wartościowa

Francja odzyskuje równowagę gospodarczą

Zniżka stopy dyskontowej Banku Francji wywołała hausse na giełdzie papierów.—Kurs franka ujawnił tendencję zwykłą

Paryż, 6 lipca. (PAT). Min. Bonnet i jego współpracownicy przygotowują projekty ustaw gospodarczych, które zostaną przedłożone rządowi po zakończeniu sesji parlamentarej. Prawdopodobnie premier Chautemps i Min. Bonnet przedstawiają prezydentowi republiki do podpisu jeden tylko dekret, złożony z szeregu artykułów. Niektóre z nich mają dotyczyć spraw podatkowych. Rząd spodziewa się uzyskać na mocy tych artykułów około 2 miliardów franków. Pozostałe artykuły mają dotyczyć podatków pośrednich i bezpośrednich, a więc wpływów z kolonii, poczty, cel itd. Z tych źródeł dodatkowych można uzyskać jeszcze 6 do 8 miliardów franków.

Paryż, 6 lipca. (PAT). Lekka zniżka stopy dyskontowej Banku Francji z 6 do 5 proc. jest francuskie zmiernie powoli do normalności. Zniżka stopy dyskontowej wywołała poważną hausse na giełdzie papierów wartościowych. Kurs fr. francuskiego przeważnie zmiernie można się tego było spodziewać zmiernie do znalezienia swego poziomu równowagi, utrzymując się na poziomie fr. 128,29 za f. szt. i fr. 25,90 za dolara.

Jakkolwiek kursy te oznaczają, iż francuski kurs w ciągu ostatnich dni lekko tendencję zwykłą w stosunku do francji sprzedaje stale złoto nadal po tym samym kursie, a mianowicie 28,959

fr. za kilogram czystego złota. Francuska prasa finansowa z zadowoleniem notuje dziś głos „Financial News”, który podaje, że rząd angielski i amerykański byłoby skłonne umożli-

wić rządowi francuskiemu jaknajszerszą stabilizację kursu franka, przychodząc z pomocą francuskiemu funduszowi wyrównawczemu przez udzielenie mu prowizorycznego kredytu.

W sferach finansowych i na giełdzie obiegają pogłoski, iż gubernator Banku Francji de Labeyrie nosi się z zamiarem zrezygnowania ze swego stanowiska. Pogłoski te dotychczas nie zostały potwierdzone.



ZALETY NITKI JEDWABNEJ

to jej moc i subtelność, jakich żadne inne włókno osiągnąć nie może.

RÓWNIE SZLACHETNE

w swej mocy i subtelności dzięki zastosowaniu najdelikatniejszych włókien morwowych

SĄ ZWIJKI

Morvitan

Stanisława Wołoszyskiego

WYŁĄCZNE PRAWO STOSOWANIA WŁÓKNI MORWOWYCH DO WYROBU ZWIJEK PAPIEROSOWYCH ZASTRZ. U. PAT. Nr. 5094



Ułgi podatkowe dla kupców w Brześciu

stosowane będą indywidualnie

Warszawa, 6 lipca. W swoim czasie żydowskie organizacje kupieckie wystąpiły z memorjałem do ministerstwa skarbu w sprawie przyznania ulg podatkowych kupcom żydowskim w Brześciu, poszkodowanym podczas pamiętnych zająć. Wczoraj organizacje kupieckie otrzymały odpowiedź z ministerstwa, z której wynika, że izba skarbową udzielać podatkowych przy regulowaniu założeń w wypadkach indywidualnych, wychodząc z założenia, iż tylko część płatników poniosła szkody.

Wolne etaty sędziowskie

Ministerstwo sprawiedliwości ogłosiło konkurs

Warszawa, 6 lipca. Ministerstwo sprawiedliwości ogłosiło konkurs na wakujące stanowiska sędziowskie w sądach różnej instancji na terenie całego kraju.

Żydzi w Niemczech

nie mogą być doktorami

Berlin, 6 lipca. (PAT) Minister oświaty Rust w porozumieniu z innymi władzami zainteresowanymi wydał zarządzenie, iż Żydzi, posiadający niemiecką przynależność państwową, nie mogą być dopuszczeni do egzaminów w celu uzyskania dyplomów doktorskich Żydów, uzyskanie których, nie mogą być odnawiane.

Mediolan, 6 lipca.

(PAT) — Po dekrete królewskim, zakazującym związków małżeńskich pomiędzy Włochami a Afrykanami, ukazano obecnie dekret gubernatora Erytryi, nie pozwalający Europejczykom na ślubowanie w m. Asmarze w dzielnicy przeznaczonych dla tubylców pod groźbą surowych kar.

Kulisy zamachu na premiera Portugalii

„Action Française” oskarża o inspirowanie zamachu rząd w Walencji

Paryż, 6 lipca. (PAT) Monarchistyczna „Action Française” przynosi sensacyjną wiadomość, iż ostatni zamach na Salazara pozostawał w związku z działalnością uprawianą na terenie Francji przez por-

tużalskie elementy rewolucyjne oraz niektóre osobistości, utrzymujące bliski kontakt z rządem Walencji.

Dziennik donosi m. in, że w kwietniu r. b. ambasador walencki Acaquistain wręczył portugalskiemu pułkownikowi Poppe oraz dwóm wybitnym rewolucjonistom portugalskim Alfonsowi Costa i Domingues dos Santos sumę 6 milionów franków i zapytuje, na jaki cel zostały zużyte te pieniądze.

Skarga apelacyjna w sprawie Chaskielewicz

dzisiaj wniesiona będzie do sądu

Warszawa, 6 lipca. obrońcy Judy Chaskielewicz, skazanego przez sąd okręgowy w Warszawie na śmierć przez powieszenie za zabójstwo wachmistrza Bujaka, zakończyli opracowanie obszernej skargi apelacyjnej, opierającej się przeważnie na orzeczeniu biegłych-psychiatrów.

Dowiadujemy się, że skarga obrońców Chaskielewicz ma być wniesiona do sądu apelacyjnego w dniu jutrzejszym.

Kombatanci--Żydzi w Brześciu

będą realizować hasło Marsz. Smigłego-Rydzę podciągnięcia Polski wzwyz

Brześć, 6 lipca. Na zebraniu zarządu oddziału Zw. Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski uchwalono rezolucję, która m. in. stwierdza:

„Stoimy twardo na gruncie państwowości polskiej i ramię przy ramieniu z obywatelami innych narodowości i wyznają, chcemy zadość uczynić wezwaniu Marszałka Smigłego-Rydzę — podciągnięcia Polski w zwyz. Stwierdzamy, że w tym naszym postanowieniu pozostajemy, mimo ataków ze strony wrogich nam obozów politycznych i żadna siła nie sprowdzi nas z obranej przez nas drogi,

Pożar w fabryce „Magister Klawe”

Warszawa, 6 lipca. Dzisiaj wybuchł wielki pożar na terenie fabryk Tow. przem. farmaceutycznego „Magister Klawe” (Karolkowa 22-24).

Ogień powstał w budynku, mieszczącym laboratorium, gdzie nastąpił wybuch różnych materiałów. Płomienie ogarnęły urządzenie laboratorium, sufit i dach. W czasie akcji ratunkowej 4 robotnicy ulegli ciężkim poparzeniom.

Paragraf wyznaniowy w straży pożarnej w Różanie

Warszawa, 6 lipca. Straż pożarna w Różanie wywiesiła w mieście zawiadomienia o przyjęciu nowych kandydatów do oddziału straży.

Jako jeden z warunków wysunięta jest kwestia wyznaniowa. Do straży mogą należeć osoby wyłącznie wyznania rzymsko-katolickiego.

Przyczyny i skutki upadku Bluma

(Od specjalnego korespondenta „Republiki” we Francji)

Paryż, w lipca.

Póki rząd Bluma był u władzy niepodobniestwem było zorientować się dokładnie w trudnościach skarbowych, z jakimi musiał walczyć. Cyfry czasami podawane przez prasę pravicową mogły się wydawać przesadnie pesymistyczne podczas gdy obliczenia prasy pro-rządowej z pewnością grzeszyły niezasadnionym optymizmem.

Teraz dopiero podawane są do publicznej wiadomości dane ściślejsze, z widocznym zamiarem usprawiedliwienia zarówno starego, jak i nowego rządu. Okazuje się, że rząd stanął wobec konieczności zmobilizowania do końca roku poza dochodami budżetowymi niezwykle wysokiej sumy 35 miliardów franków na pokrycie której żadnych źródeł nie posiadał. Około 9 miliardów franków pochłona do końca r. b. zbrojenia, mniej więcej tyleż wyniosą deficyty kolejowe i gminne (głównie Paryża), oprócz tego jednak przypadają w najbliższych miesiącach płatności całego szeregu krótkoterminowych obligacji i zobowiązań skarbowych, zaś niezwykle niskie kursy rent oraz nieprzychylnie stanowisko banków (dymisja Finały) dawały wyraźną wskazówkę, że na prolongatę tych obligacji i zobowiązań pod postacią lokowania świeżego krótkoterminowego papieru absolutnie liczyć nie można. Dochodziły do tego niedobory t. zw. normalne: Jednakże kropla, jeśli się tak wrazić można, która przepełniła kielich goryczy, była ucieczka kapitałów. Okazuje się obecnie, że w ciągu ostatniego miesiąca wysłano z Francji około 10 miliardów franków. Zaznaczyć należy że deficyt bilansu handlowego w pierwszym półroczu obliczany jest na 11 miliardów mniej więcej wobec 6-ciu w pierwszej połowie r. ub. Mimochodem podkreślić warto, że jak wynika z tych cyfr, dewaluacja zeszłoroczna nie przyczyniła się do uaktywnienia bilansu handlowego jak to zwykle bywa, wprost przeciwnie, deficyt się powiększył. Trzeba jednakże wziąć również pod uwagę dochody otrzymywane z lokat zagranicznych, wpływy z turystyki i t. p. dochody niewidoczne, w sumie obliczane na 15 miliardów rocznie mniej więcej. Wynikałoby z tego, że bilans płatniczy kształtuje się wprawdzie ujemnie, ale nie katastrofalnie, i że nagły odpływ w ciągu jednego miesiąca 10 miliardów franków jest zupełnie niezależny od bilansu płatniczego, który w ciągu całego roku pochłonałby zaledwie połowę tej sumy. Stąd gromy miotane przez Auriol'a na spekulację. Czy słusznie?

Poprzedniemu rządowi można postawić dwa zarzuty: 1o) że nie strzegł lepiej tajemnicy sytuacji skarbowej, i dopuścił, by się finansisci dowiedzieli o położeniu i mogli bez ryzyka grać na zniżkę franka, 2o) że przeciwko tym spekulantom nie zastosował środków administracyjnych i nie wyzyskał gry przeciwko samym graczom — a było to możliwe.

Ponieważ oddawców walut anglosaskich na termin jest znacznie mniej, niż odbiorców, operacje terminowe możliwe są tylko w ten sposób, że znajduje się amatorów operacji, polegającej na kupnie dewiz za gotówkę i sprzedaży ich na termin. Nie jest to oczywiście spekulacja, lecz korzystna lokata. Jednakże nabywcy dolarów na termin musieli mieć bardzo dokładne informacje o zamiarach rządowych, skoro płacili 8 proc. miesięcznie posiadaczom franków za tę transakcję, pozbawioną dla nich, t. j. dla kupujących dolary za gotówkę i sprzedających je na termin, najmniejszego ryzyka. Przeciwdziałanie rządu powinno było polegać na zabronieniu na przyszłość tej operacji i na przetrzymaniu terminu, po którym operacja likwidacyjna, t. j. odwrotna zamiana dolarów i funtów na franki musiałaby być dokonana kosztem całej premii, zapłaconej przez spekulację. Na to zabrakło odwagi. Mimochodem powiedzmy, że lwia część tych sum musi do Francji w drodze likwidacji powrócić.

Z źródeł angielskich dowiadujemy się obecnie, że w chwili zawierania umowy walutowej trójstronnej ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią, domagali

się Francuzi ostatecznej stabilizacji, mieli się temu jednakże przeciwstawić Anglicy w przewidywaniu konieczności ponownej dewaluacji francuskiej. Post factum łatwo jest takie wyjaśnienia znajdować. Natomiast powiedział sir John Simon, nowy angielski minister Skarbu, w Izbie Gmin kilka słów prawdy pod adresem Francji:

„Z własnego przykładu wiemy, że jeśli wydatki przewyższają dochody, a pożyczki zaciągane są bez dokładnie ustalonych źródeł ich spłaty, to lekarstwa należy szukać nie w pomyslowych kombinacjach, lecz w rzeczywistej równowadze budżetowej, będącej warunkiem kredytu publicznego”.

Nowy rząd francuski przystępuje jednak obecnie do zwalczania drożyzny, kontroli cen i t. d. Przykra, lecz nieunikniona konieczność! Niestety, państwo sa

mo świeci złym przykładem, przystępuje bowiem do podwyższenia taryf pocztowych i kolejowych oraz cen artykułów monopoliowych.

Jednocześnie przeprowadza się żywą propagandę w świecie robotniczym na rzecz intensywniejszej produkcji, z tym uzasadnieniem, że jeśli się chce mieć większy udział w dobrach doczesnych, to trzeba je intensywnie tworzyć. Robotnicy ze sceptycyzmem odpowiadają, że intensywna produkcja prowadzi znów do kryzysu — i tak w kółko...

Na forum politycznym przodujące miejsce zajmują ciągle jeszcze wypadki hiszpańskie. Pomysł niemiecko-włoski przyznania zarówno Walencji jak Burgosowi praw stron walczących wyprzedził przekonania, że na morzu siły powstańców są większe od sił rządowych.

W rzeczywistości miało to więc na celu uniemożliwienie wszelkiego dowozu do Hiszpanii rządowej przy jednoczesnym popieraniu gen. Franco przez państwa faszystowskie. Ten machiawelistyczny pomysł został jednogłośnie odrzucony przez państwa, uczestniczące w Komitecie londyńskim. Na 27 państw, tylko Niemcy, Italia i Portugalia wypowiedziały się za tym projektem, 24 państwa zaś zajęły stanowisko zgodne z neutralnością i nieinterwencją. Ze strony francuskiej i angielskiej dano wyraźne zrozumienie, że w razie jawnego złamania neutralności na korzyść gen. Franco rząd madrycki otrzymywać będzie sankcje i amunicję przez granicę lądową hiszpańską.

W sprawie tej należy się spodziewać dalszych komplikacji i niespodzianek. Edm. S.

Poszukiwania za Amelią Earhart trwają

W Ameryce wzrasta niepokój o los lotniczki

San Francisco, 6 lipca.

(PAT) Niepokój o los lotniczki Earhart wzrasta, gdyż ostatnia od niej wiadomość otrzymano wczoraj o godz. 14. Z Tokio donoszą, że lotnikowie japońscy „Kamoi” otrzymali polecenie

wzięcia udziału w poszukiwaniach. W tym samym celu udało się w kierunku wyspy Howland kilka japońskich okrętów wojennych. Władze amerykańskie nadały radiodepesze, zalecając czynienie poszukiwań w strefie na południe

od wyspy Howland, a nie na północ. Możliwe jest, że lotniczka znalazła się na wyspach Feniksa.

Waszyngton, 6 lipca.

(PAT) Statek „Itasca” biorący czynny udział w poszukiwaniach zaginionej lotniczki Amelii Earhardt donosi, że wiadomość o dostarczeniu rakiet wystrzelonych jakoby przez lotniczkę nie jest prawdziwa. Jak się okazało, wzięto za sygnał świetlny spadającego meteoru.

U chorych nerwowo i psychicznie, łagodząca naturalna woda gorzka Francuska Józefa powoduje regularne wypróżnienie, wzmacnia przemianę materii, dobre trawienie, zwiększa apetyt. — Zalecana przez lekarzy.

I miejsce zdobył Demuyter, II--kpt. Janusz

Oficjalne wyniki zawodów o puchar Gordon Benneta

Paryż, 6 lipca.

(PAT) Belgijski aeroklub królewski ogłosił oficjalne wyniki zawodów o puchar Gordon Benneta. Pierwsze miejsce zajął Demuyter (Belgia) 1396 klm., drugi kpt. Janusz 164 klm., trzeci Tilgenkamp (Szwajcaria), 871 klm., 4) Dolfus (Francja) 846 klm., 5) kpt. Hynek (Polska) 839 klm., 6) Gotze (Niemcy) 834 klm., 7) Schaeffer (Niemcy) 826 klm. 8)

Burzyński (Polska) 825 klm., 9) Quersin (Belgia) 766 klm., 10) Schutze (Niemcy) 724 klm., 11) Prombez (Francja) 597 klm., 12) Thonard (Belgia) 593 klm.

Niemiecki aeroklub zwrócił się do aeroklubu belgijskiego z protestem z powodu zmuszenia do lądowania 2-ch balonów niemieckich na terytorium czeskosłowackim.

Pożar w „pawilonie pokoju” na terenie wystawy paryskiej

Paryż, 6 lipca.

(PAT) Dziś o godz. 11 przed południem wybuchł pożar w „pawilonie pokoju”, który zbudowany jest na terenach wystawowych przy placu Trocadero. Pawilon ten otacza t. zw. „kolumnę pokoi”.

Ogień wybuchł wśród pustych skrzyń i natychmiast został ugaszony przez robotników, pracujących przy wystawie, nie mniej jednak w trakcie

gaszenia 4-ch robotników odniosło lekkie poparzenia, 5-ty zaś został ranny siekierą w nogę.

Dotychczas nie udało się ustalić dokładnie przyczyn pożaru. „Pawilon pokoju” miał być otwarty 9 lipca w obecności Bluma, przewodniczącego izby deputowanych Herriota, ministra lotnictwa Cota oraz szeregu osobistości zagranicznych.

Szturmowcy chcieli porwać sekretarza „Czarnego Frontu”

Praga, 6 lipca.

(PAT) Kilka pism tutejszych donosi, Na granicy czesko-niemieckiej sekretarz Otto Strassera, przewodcy „Czarnego Frontu”, Grunov — odbył w nadgranicznej gospodzie kilkugodzinną rozmowę z członkami S. S. z Drezna Hanssem Nestlerem. Kiedy obaj po rozmowie wyszli

z gospody Nestler kilkakrotnie uderzył Grunowa w głowę, zadając mu rany, poczym zbiegł przez granicę. „Prager Tagblatt” twierdzi, że Grunowa chciano uprowadzić do Niemiec, ze strony urzędowej brak jest jakiegokolwiek potwierdzenia tych informacji.

Van Zeeland u króla

Wprost z lotniska udał się na audyencję

Bruksela, 6 lipca.

(PAT) Premier van Zeeland natychmiast po wylądowaniu w Brukseli oświadczył, że jest bardzo zadowolony z przyjęcia, jakie mu zgotowano w Stanach Zjednoczonych i że naogół rezultaty jego podróży są jeszcze pomyślniejsze, niż można się było spodziewać.

Jako specjalnie pomyślny objaw premier podkreślił prestige i sympatie, jakimi Belgia cieszy się obecnie w Stanach Zjednoczonych.

Wprost z lotniska van Zeeland udał się do króla, z którym odbył długą konferencję.

Postrzelili ciężko

12-letnią dziewczynkę

Warszawa, 6 czerwca.

W dniu dzisiejszym przywieziono do Warszawy ciężko ranną 12-letnią Rezinę Pinkusównę ze wsi Dąbrowa pod Warszawą.

Jak się okazuje, Pinkusówna została postrzelona w głowę przez jednego z miejscowych awanturników.

Ranną przewieziono do szpitala. — Sledztwo w toku.

Łodzianin—rzekomy przemysłowiec skazany na półtora roku więzienia

Warszawa, 6 lipca.

W dniu dzisiejszym sąd grodzki w Łodzi VI, rozpatrywał sprawę mieszańca Łodzi, Pinkusa Jurkiewicza.

Jurkiewicz pod pretekstem wynajęcia mieszkań, podając się za przemysłowca, badał dyrektora wielkiej fabryki, dokonał kilkadziesiąt zachwałych kradzieży mieszkaniowych. Sąd skazał Jurkiewicza na 1 i pół roku więzienia i utraty praw publicznych na 5 lat.

Nowe ordery niemieckie otrzymali przeważnie Włosi i Węgrzy

Berlin, 6 lipca.

(Pat) — „Reichsanzeiger” ogłosił dziś pierwszą listę kilkadziesiąt osób, odznaczonych niedawno ustanowionymi orderem orla niemieckiego. Wśród krzyżem tego orderu odznaczeni są: szef włoski Badoglio, wice-król Alzacji, włoski minister propagandy, syni, włoski minister podsekretarz stanu, niemiecki minister honwedów Roeder i generał węgierski Sonny.

Odnaczenie niższych stopni otrzymał przeważnie różni wojskowi, politycy i działacze włoscy. Poza tym odznaczono szereg wyższych wojskowych, niemieckich oraz dwóch prezydentów, niemieckiego i obecnego międzynarodowego handlowej, która obradowała niedawno w Berlinie.

Nowy attache wojskowy przybędzie do Warszawy 7 połowie lipca

Warszawa, 6 lipca.

Nowym attache wojskowym w Warszawie został mianowany Siemionowa, dowódca jednego z pułków piechoty, stacjonowanego w Moskwie. Plk. Rybalko przybędzie do Warszawy w połowie b. miesiąca.

7 dzień
Dnia 7-go na terenie...
we, zwolane...
skie. Odbył...
chłopskie. P...
reg pierwszy...
lacy chłop...
Siolarski z...
niejszy pose...
W przykro...
ski, Piotrow...
niatowski, ...
w czasie sw...
do rozwoju...
szych wybo...
szedł do se...
w ruchu lud...
zinski z Lis...
owym czasi...
lej okręgu...
stanu w rok...
ski z Rosją.

Lipiec 7 Środa

Krótkie wiadomości
DUR BRZU...
w Łodzi (W...
przygodów...
wano 13 przy...
sicy, 37 przy...
2 przypadki...
polowej.

TEPIENIE
cał Łodzi za...
zdrowia. Z d...
objętość bę...
wykapując w...
zwiegl. Wsz...
zabijane. Zar...
du na szerczą...

KOLEGIUM
za posiedzenie...
niezłazni omó...
gorocznymi ro...
targów i t. d...
prełoty prof...
ze prowadze...

BUDOWA
została już za...
ce. Budowa...
Nr. 57 w dal...
jącym gmach...
dachem. Rów...
gmachu pozyc...

ROZTARG
wili w tramw...
przedmiotów...
noci od tras...
ka, względnie...
Przedmiot...
miesiąca prz...
cynane.

DODATKO
PKU Łódź-M...
13 b. m. w bl...
du mielskiego...
nie się wini...
zamieszkał n...
raldów policj...

Wices
staros
Jak się ty...
tygodniu za...
szych stan...
wie powi...
Dotyche...
ny p. Mak...
na identycz...
nsta powi...
dotychczas...
kandyda...
wego dotad...

Z dziejów Łodzi

Dnia 7-go lipca 1916 roku odbyły się na terenie Łodzi pierwsze zjazdy ludowe, zwołane przez ugrupowania chłopskie. Odbyły się liczne wiece i zebrania chłopskie. Przy okazji ujawnił się szereg pierwszorzędnych i zdolnych działaczy chłopskich, jak na przykład Błażej Stolarski z powiatu brzezińskiego (późniejszy poseł i nawet minister), Henryk Wyrzykowski, Langner, Wł. Fijałkowski, Piotrowski, dzisiejszy minister Pomiatowski, który wielce przyczynił się do rozwoju ruchu ludowego (w pierwszych wyborach sejmowych 1919 przeszedł do sejmu z Konina). Duży udział w ruchu ludowym brał również ks. Bliński z Liskowa. Bardzo czynny był w owym czasie także na gruncie Łodzi i jej okolicy rolniczy późniejszy mąż stanu w rokowańach pokojowych Polaków z Rosją, Jan Dąbski (poseł teczycki).



Lipiec	
7	Cyryla i Metodego B. b. Elżbiety Kr. Wd.
Sroda	
Wschód słońca	3.25
Zachód słońca	19.57
Wschód księżycy	04.11
Zachód księżycy	20.15
Długość dnia	15.00
Ubyło dnia	0.10

Krótkie wiadomości

DUR BRZUSZNY w dalszym ciągu szerzy się w Łodzi. W ubiegłym tygodniu zanotowano 25 przypadków zachorowania. Poza tym zarejestrowano 13 przypadków płonicy, 3 przypadki błonicy, 37 przypadków odry, 6 przypadków róży, 2 przypadki krztuśca i 3 przypadki gorączki tyfusowej.

TEPIENIE PSÓW, walczących się na ulicach Łodzi zarządzane zostało przez wydział zdrowia. Z dniem dzisiejszym czyszciciel miejski objeżdżać będzie miasto kilka razy dziennie, wyłapując wszystkie psy, znajdujące się nie na ulicach. Tego samego dnia schwyłane psy będą zabijane. Zarządzenie wydane zostało ze względu na szerzącą się epidemię wścieklizny.

KOLEGIUM MAGISTRATU zwołane zostało na posiedzenie na nadchodzący piątek. Na posiedzeniu omówione będą sprawy związane z tegorocznymi robotami publicznymi, sprawy przedłożone i t. d. Między innymi prez. Godlewski przedłożył projekt załączenia pożyczki na dalsze prowadzenie robót.

BUDOWA GMACHU POCZTY ŁÓDZKIEJ została już zatwierdzona przez władze nadzorcze. Budowa rozpocznie się na Al. Kościuszki Nr. 5/7 w dniu 1 sierpnia i jeszcze w roku bieżącym gmach w stanie surowym znajdzie się pod dachem. Równocześnie rozpocznie się budowa gmachu pocztowego przy dworcu Łódź-Kaliska.

ROZTARGNIENI PASAŻEROWIE pozostawili w tramwajach podmiejskich szereg cennych przedmiotów, które są do odebrania, w zależności od trasy tramwaju, na stacji w Helenówku, względnie na stacji w Chocianowicach. Przedmioty nieodebrane w ciągu bieżącego miesiąca przekazane zostaną na cele dobroczynne.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla PKU Łódź-Miasto I urzędować będzie w dniu 15 b. m. w biurze wydziału wojskowego zarządu powiatowego przy ul. Piotrkowskiej 165. Stawili się wlnni poborowi rocznika 1916 i starsi, zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji.

Wicestarosta Denys—starostą powiatowym

Jak się dowiadujemy, w bieżącym tygodniu zajdą zmiany na kierowniczych stanowiskach w łódzkim starostwie powiatowym. Dotychczasowy starosta powiatowy p. Makowski przeniesiony zostaje na identyczne stanowisko do Kola. Stawianym na dotychczasowe stanowisko zostaje dotychczasowy wicestarosta p. Denys. Kandydatura wicestarosty powiatowego dotąd nie została ustalona. (i).

Tymczasowa rada miejska

Skład jej został już ustalony ostatecznie. — Pierwsze posiedzenie odbędzie się 15 b.m.

Jak się dowiadujemy, powołanie do życia tymczasowej rady miejskiej m. Łodzi znajduje się już w ostatnim stadium realizacji. W czwartek rano departament somorządowy ministerstwa spraw wewnętrznych przedłożył p. premierowi Sławoj-Składkowskiemu gotową listę do podpisu i tego samego dnia jeszcze skład osobowy rady miejskiej zostanie oficjalnie opublikowany. Równocześnie zarząd miejski otrzyma polecenie wystosowania do nowych radnych listów nominacyjnych.

Przedłużenie o kilka dni terminu o publikowania dekretu, tłumaczy się trudnościami w ułożeniu listy radnych. Listy kandydatów bowiem, przesłane do Warszawy, obejmowały 64 nazwiska, a łódzka rada składać się będzie tylko z 32 osób. Lista była więc kilkakrotnie zmieniana.

Na liście ostatecznej znalazły się wreszcie następujące nazwiska:

Z pośród b. członków poprzedniej tymczasowej rady miejskiej: Chodaków-

ski Leon, Cyrański Adam, Dobranc Bertold, Fiedler Zygmunt, Jaworowski Kazimierz, Geyer Robert, Liberman Fiszal, Mogilnicki Tadeusz dr, Pawłowski Stanisław adw., Raabe Zygmunt, Rybicka Apolonia, Socha Józef, Tomczyk Józef, Walczak Walenty.

Z pośród nowych kandydatów: Grabowski Władysław, Harasz Antoni, Holcgreber Jan, inż., Stypulkowski Jan, adw.

Powyższa lista żadnym zmianom już nie ulegnie. Dziś z kolei dokonany będzie z pośród pozostałych kandydatów wybór jeszcze 14 radnych, jutro zaś, jak już wspomnieliśmy na wstępie, dekret, obejmujący wszystkie nazwiska, zostanie podpisany przez p. premiera.

Wobec otrzymania przez zarząd miejski oficjalnej wiadomości, że tymczasowa rada powołana będzie do życia w bieżącym tygodniu — termin pierwszego posiedzenia inauguracyjnego nowej rady wyznaczony został na dzień 15 b.m. czwartek przyszłego tygodnia. Na posiedzeniu tym przedłożony zostanie nowemu radzie do zatwierdzenia projekt regulaminów — tymczasowej rady miejskiej, komisji radzieckich i obrad budżetowych, — które już zostały opracowane przez wydział prezydyjny zarządu miejskiego. Równocześnie na tym posiedzeniu nastąpi wybór komisji radzieckich — finansowo - budżetowej, do spraw ogólnych, regulaminowo - prawnej, dyscyplinarnej oraz rewizyjnej. Sesja budżetowa rady miejskiej rozpocznie się w środę, 21 b.m. (s).

Nocny napad na pociąg

towarowy na linii Łowicz—Warszawa.— Jeden ze złodziei został postrzelony

Na szlaku Łowicz—Warszawa banda, złożona z sześciu rabusiów, napadła na stojący na stacji Błonie pociąg towarowy. Strażnicy oddziału lotnego ochrony kolei odpuścili opryszków, strzelając na postrach. Jednak to nie poskutkowało.

Gdy pociąg ruszył o godz. 0.40 ze stacji Płochocin, ta sama banda otworzyła wagon towarowy, skąd wyrzuciła do rowu kilka worków maki, zauważyli to strażnicy i oświetlili złodziei reflektorami. Rabusie, widząc, że ich zde maskowano, rzucili się do ucieczki. Na sygnał jednego ze strażników maszynista zatrzymał pociąg. Jednocześnie drugi strażnik puścił się w pogoń za złodziejami, dając kilka strzałów, które do śległy jednego z uciekających.

Rannego opryszka, którym okazał się znany złodziej kolejowy, 29-letni Feliks Latoszek, właściciel domu we Włochach (Jana 15) przewieziono na stację Warszawa Główna Towarowa. Po opatrunku Latoszka, który otrzymał postrzał w lewy pośladek, przetransportowano do szpitala na Czystem gdzie przy łóżku złodzieja czuwa policjant. Dodać należy, iż Latoszek niedawno opuścił więzienie, w którym odsiadywał karę za kradzież na kolei.

KLAWIOL wróg odcisków

Rudery w śródmieściu będą zburzone

Dalsze zarządzenia inspekcji budowlanej.—Decyzja ministerstwa w sprawie domu przy zbiegu Piotrkowskiej i Główniej

Akcja, podjęta przez miejską inspekcję budowlaną, a mająca na celu uporządkowanie Łodzi, prowadzona jest w dalszym ciągu energicznie i już wydaje pierwsze rezultaty.

Jak nas informują, na początku sezonu inspekcja budowlana wysłała 1018 zarządzeń odnowienia i wyremontowania fasad domów w Łodzi, 510 zarządzeń na otynkowanie t. zw. ogniomurów (bocznych murów domów) oraz 258 zarządzeń na ustawienie nowych parkanów na planach niezabudowanych z heblowanych desek, pomalowanych na olejno. Przeprowadzona w bieżącym tygodniu kontrola wykazała, że wyremontowano już 387 fasad domowych, 176 ogniomurów otynkowano i postawiono 160 nowych płotów. Dalsze

prace mają być wykonane do końca bież. sezonu.

W toku jest również akcja burzenia tych domków drewnianych wzgl. mrowianych, które nie nadają się już do naprawy i z jednej strony szpecą ulice, a z drugiej, nie dają gwarancji bezpieczeństwa.

Domki drewniane na ul. Piotrkowskiej 203-205 już są rozbierane, a równocześnie, jak nas informują, do wydziału technicznego wpłynęły podania o zezwolenie na budowę na tym miejscu, jeszcze w roku bieżącym, dwóch wielkich bloków mieszkalnych. W najbliższych dniach rozebrany zostanie również drewniany domek u zbiegu ulic Piotrkowskiej i Żwirki i na opróżnionym placu również rozpocznie się

jeszcze w bieżącym sezonie budowa nowego, 4-piętrowego domu.

Po za tym inspekcja budowlana wystosowała nakazy rozbiórki domów drewnianych na ul. Zgierskiej 23 i Limanowskiego 35.

Postanowiono również skasować mieszkania na poddaszach niektórych domów, które nie dają gwarancji bezpieczeństwa. Rozbiórka tych poddaszy obejmie domy przy ul. Sierakowskiego 18, Jodłowej 9, Pocztowej 13, Limanowskiego 13 i Małopolskiej 16-a.

I wreszcie zdecydowana została ostatecznie sprawa wielkiego domu przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Główniej. Jak wiadomo, wobec bardzo wąskiego chodnika w tym miejscu, zarząd miejski zażądał od właściciela, by zabił t. zw. podcienie t. j. nie zabudował parteru, lecz uczynił tam przejścia dla pieszych. Równocześnie polecił otynkować i wykończyć dom, który w stanie surowym stoi już kilka lat, szpecąc ul. Piotrkowską. Właściciel tej nieruchomości odwołał się od zarządzenia do urzędu wojewódzkiego, a później do ministerstwa spraw wewnętrznych.

W dniu wczorajszym nadeszła do Łodzi decyzja ministerstwa, mocą której władze nadzorcze zatwierdziły projekt zarządzenia podcienia i zezwoliły zarządowi miejskiemu na przeprowadzenie tych robót, przez wyrabianie cegieł od fundamentów. Równocześnie, wobec niewykonania przez właściciela robót murarskich przy wykończeniu domu — ministerstwo zezwoliło zarządowi miejskiemu na wykonanie tych robót we własnym zakresie i wyegzekwowanie od właściciela domu należności. (i)

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa (Zgierska 87), J. Hartman (Brzezińska 24), W. Rowińska (Plac Wolności 2), A. Perelman i S-ka (Cegielniana 32), J. Cymer (Wólczajska 37), W. Danielewicz (Piotrkowska 127), F. Wójcicki (Napiórkowskiego 27), K. Kempfi (Karolewska 48).

Dwa pożary w fabryce

f-my „Rozen i Wiślicki”, przy ul. Senatorskiej 29

Dwukrotnie, w odstępie kilku godzin wzywana była straż ogniowa do pożaru w fabryce Rozen i Wiślicki przy ulicy Senatorskiej 29.

Po raz pierwszy straż zaalarmowana została wczoraj o 1 w nocy. Ogień wybuchł na pierwszym piętrze budynku fabrycznego i szybko szerzył się, obejmując oddział t. zw. gremoli. Trzy plutony straży po dwugodzinnej akcji pożar zlikwidowały. Straty nie były znaczne.

O godz. 5 po poł. wczoraj ponownie zaalarmowano straż. Tym razem pożar

wybuchł na parterze, w szarpani, wskutek zapalenia się łożyska. Na miejsce pośpieszyły 2 plutony straży, które w ciągu godziny pożar ugasiły.

W ciągu dnia wczorajszego straż wezwana była jeszcze o godz. 7 wiecz. do domu mieszkalnego przy ul. Gdańskiej 101, gdzie zapalił się sufit w jednym z mieszkań, wskutek wadliwej budowy przewodu kominowego.

Pożar został szybko zlikwidowany. Straty nie są duże. (iz).



TWARZ BEZ PIEGÓW
TO IDEAL KAŻDEJ PANI

KREM CAZIMI
METAMORPHOSA

UDELKATNIA CERĘ-ZAPOBIEGA TWO
RZENIU SIĘ PIEGÓW, WĄGRÓW, ZMAR
SZKIE I INNYCH DEFECTÓW CERĘ

Zebrania delegatów fabrycznych

odbędą się dziś w związkach włóknarzy. — Sezonowcy u p. wojewody. — Pracownicy umysłowi żądają podwyżki płac

Dzisiaj we wszystkich związkach włóknarzy odbędą się zebrania delegatów fabrycznych, na których omówiona będzie sytuacja, jaka wytworzyła się po pierwszej konferencji przedstawicieli organizacyj zawodowych włóknarzy i przemysłu. Na zebraniach zapadną uchwały, zawierające wytyczne dla zarządów związków, przed jutrzejszą naradą przedstawicieli wszystkich organizacji przemysłowych.

Dowiadujemy się również, że główny inspektor pracy p. Klott, który interesuje się żywo konfliktem w przemyśle włókienniczym, odroczył swój przyjazd do Łodzi do przyszłego tygodnia, gdy znane już będzie stanowisko obu stron po konferencji, zwołanej przez okręgowego inspektora pracy.

W inspekcji pracy odbyła się wczoraj rozprawa karna przeciwko właścicielowi fabryki w Pabianicach J. Najdekowi, oskarżonemu o niehonorowanie umowy zbiorowej i obniżanie zarobków robotniczych.

Referat karny skazał Najdeka na 3 tygodnie aresztu.

W dniu 6 lipca r.b. Pan Wojewoda Al. Hauke-Nowak informował się u przedstawicieli niektórych związków zawodowych zrzeszających robotników, pracujących na robotach sezonowych w Łodzi o sytuacji i nastrojach panujących wśród robotników.

Przy tej okazji Pan Wojewoda zwrócił delegatom uwagę na to, że spełnienie postulatów tego rodzaju, jak zwiększenie ilości dni pracy oraz podwyższenie stawek płac nie jest możliwe.

Wczoraj odbyło się posiedzenie prezydium komisji międzyzwiązkowej pracowników umysłowych, na którym omawiano plan akcji o podwyżkę płac pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu. Jeszcze w bieżącym tygodniu wystosowane zostanie do organizacji przemysłowych pismo, z żądaniem podwyżki płac o 20 proc.

Strajk okupacyjny w fabryce Titzena przy ul. Andrzeja 78 został wczoraj zlikwidowany. Firma zobowiązała się wypłacić robotnikom zaległości.

Paragraf aryjski dla kuracjuszy w Szczawnicy

Wielkie oburzenie wśród kuracjuszy Żydów w Szczawnicy wywołał fakt, że komisja zdrojowa zarezerwowała w parku przed orkiestrą pierwsze rzędy ławek dla gości chrześcijańskich pensjonatów.

Żydzi potraktowali to jako próbę wprowadzenia ghetta dla kuracjuszy w uzdrowiskach.

Zupa z arsenikiem zatruto dzieci na letnisku

W jednej z will otwockich przy ul. Berka Joselewicza, zajmowanej przez bawiącą na letnisku rodzinę Cukiermanów z Warszawy (Nowolipki 32) zaśląbło troje dzieci: 11-letni Jasek, 15-letni Jankiel i 17-letni Chawa, zachorowali z objawami zatrucia.

Dzieci zatrute zostały zupa, do której przez pomyłkę wsypano arseniku, przygotowanego na szczury. Ofiary fatalnej pomyłki przewieziono karetką po gotowia do szpitala na Czystemi.

Wydawnictwo „REPUBLIKA”

Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Zlikwidowany został również strajk okupacyjny w fabryce Glassa w Pabianicach, który wybuchł wskutek niehonorowania przez firmę umowy zbiorowej.

Wczoraj zarejestrowany został ostatecznie w inspekcji pracy układ zbiorowy dla kelnerów w cukierniach i restauracjach. Układ wprowadza m. in. 12 proc. dodatek za usługę dla kelnerów w cukierniach, a 10 proc. — w restauracjach.

W wyniku konferencji w inspekcji pracy zlikwidowany został wczoraj strajk w zakładach przemysłowych Włodzkiej Manufaktury. Pracownicy uzyskali podwyżkę płac.

W piątek odbędzie się konferencja robotników z syndykiem masy upadłości piekarni tureckiej przy ul. Piotrkowskiej 10 w sprawie ustalania warunków spłaty zaległości robotnikom, wynoszących ponad 17.000 złotych. (i).

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę i okazali nam serdeczne współczucie w tak ciężkiej chwili, a w szczególności p. D-rowsi Braude, p. mec. Dobranickiemu, p. Dyr. Lewszajnowi, p. mec. Moszkowskiemu, Komitetowi Synagogi i Tow. „Chesed Weemes”, którzy odprowadzili drogę nam zwłoki

B. P.

Daniela Berkowicza

na wieczny spoczynek, składa serdeczne „Bóg zapłać”

RODZINA.

Wszystkim krewnym i przyjaciółom, którzy oddali ostatnią posługę zwłokom naszego nieodżałowanego

B. P. NAUMA KLEMENTYNOWSKIEGO

składają wyrazy najserdeczniejszego podziękowania

ŻONA I DZIECI.

Głównienie Pożyczki Inwestycyjnej

Wygrane po 2000 zł.: 7-48 123-10 480-17 533-33 584-11 721-38 1105-20 1356-43 1410-19 1666-16 1685-40 1918-7 2125-10 2140-20 2236-28 2391-15 2721-9 2775-36 2796-49 2800-28 2992-40 3053-48 3220-47 3302-24 3639-38 3864-16 4018-7 4140-24 4234-19 4297-45 4456-44 4912-48 4922-10 4952-38 5078-28 5328-40 5297-38 5203-28 5294-45 5357-19 5399-42 5525-1 5517-7 5519-24 5731-28 6005-17 6123-19 6191-19 6198-11 6336-32 6513-16 6805-49 7061-17 7076-32 7425-1 7501-47 7623-31 8140-48 8608-19 8677-9 8683-25 8954-32 8962-48 8980-48 9176-38 9239-38 9451-45 9537-48 9703-9 9731-38 9818-48 9871-36 9885-24 10064-20 10222-48 10404-47 10544-38 10918-36 11100-7 11131-19 11264-31 12059-43 12093-43 12104-25 12265-28 12481-33 12604-9 12945-25 13044-1 13158-49 13217-45 13319-1 13615-38 13849-17 14112-48 14124-31 14152-9 14825-49 15024-32 15220-7 15493-28 15518-36 15666-28 15669-31 15718-40 15738-19 15979-17 16005-20 16120-19 16111-34 16194-19 16331-44 16394-40 16654-1 17232-44 17406-43 17592-33 17593-43 17609-19 17770-34 18102-11 18178-45 18326-48 18598-31 18866-36 19337-49 19406-44 19579-19 20407-38 20490-11 20529-10 20851-11 20986-48 21162-20 21662-16 21702-44 21742-19 21845-48 21856-48 21909-33 21931-28 21952-47 21990-48 21959-10 22065-48 22271-25	22539-16 22626-28 22742-25 22821-19. Wygrane po 1000 zł.: 274-15 313-38 453-10 565-5 671-25 674-23 875-23 1344-9 1474-25 2023-9 2259-38 2341-10 2433-23 2940-10 2947-15 2954-23 3113-38 3136-13 3751-15 3772-25 4123-13 4355-15 4427-4461-15 4604-23 4868-23 4956-38 5057-25 5119-23 5182-25 5101-10 5344-23 5370-25 5985-38 6148-23 6629-13 6760-38 6760-10 6752-9 6797-23 6932-25 6873-33 6989-9 6973-5 7154-15 7165-10 7307-25 7318-9 7508-10 7646-15 7987-5 8087-5 8131-10 8255-13 8421-38 8583-10 8586-13 8740-13 8826-38 9300-23 9301-38 9594-9 9929-38 10088-15 10174-5 10399-5 10566-25 10668-23 10745-5 10815-38 10903-38 11248-13 11712-13 11742-9 11911-31 12106-38 12366-13 12480-38 12797-25 12941-23 13176-5 13396-25 13416-5 13452-13 13459-38 13549-9 13606-15 13978-38 14138-13 14265-5 14312-10 14394-38 14469-38 14536-15 14582-13 147798-23 14982-13 15136-5 15285-10 15378-9 15445-15 15775-15 15960-5 16040-38 16490-38 16523-38 17029-38 17057-38 17271-25 17302-25 17767-10 17780-5 17910-38 18084-38 18414-9 18525-38 18877-38 19112-10 19523-5 19484-9 19559-10 19609-10 19649-25 19832-15 19893-38 20405-9 20422-25 20673-9 20864-13 20871-23 21355-38 22441-5 22497-5 22894-15.
--	---

Pijany opryszek zdemolował piwiarnię

Aresztowano go i odstawił w kajdanach do więzienia

Wczoraj wieczorem w piwiarni Gralewskiej na przedmieściu Place Stokli miała miejsce krwawa awantura wywołana przez znanego złodzieja i awanturnika Leona Placa.

Leon Plac przyszedł do piwiarni w towarzystwie trzech mężczyzn. Po wypiciu kilku butelek wódki, zamierzał wyjść, nie płacąc rachunku. A gdy właściciel zaczął domagać się zapłaty — Plac chwycił nóż i rzucił się na niego.

Gralewski wybiegł na ulicę, wzywając pomocy, w międzyczasie zaś Plac, wspólnie z towarzyszami, zdemolował

całe urządzenie piwiarni.

Gdy po kilku minutach Gralewski wrócił, Plac ponownie rzucił się na niego z nożem w ręku, usiłując go przebić. Przeszkodzono mu jednak. Gralewski odniósł tylko ciężką ranę przedramienia.

Policja, przybyła na miejsce, rozbroiła opryszkę i w kajdanach odstawiła do wydziału śledczego w Łodzi.

Plac był już 10-krotnie karany za różne przestępstwa. Obecnie odpowiadać będzie za usiłowanie zabójstwa i uszkodzenie cudzego mienia. (ig)

SPÓDI

Czescy tenisiści pokonali polskich w Rydze

Ryga, 6 lipca. W ostatnim dniu rozgrywek tenisowych o puchar Ryskiego Klubu Tenisowego Tłoczyński pokonał Łoysza Polisa 6:2, 6:0. W finale Tłoczyński przegrał z Czechem Drobny 2:6, 1:6. Tłoczyński był bardzo zmęczony ciężkimi spotkaniami z poprzedniego dnia.

W finale gry podwójnej panów o mistrzostwo Łoty para polska Tłoczyński — Czajkowski przegrała z parą Czeską Stingli — Drobny 5:7, 2:6, 2:6. Para czeska była w doskonałej formie.

Union Touring gra z HCP

Na niedzielę, 11-go b. m., mistrz piłkarski łódzkiej klasy „A” Union-Touring, wyjeżdża do Poznania, gdzie rozegra mecz o wejście do Ligi z H.C.P. (sędzia p. Stalński).

Pierwszy mecz piłkarski o wejście do Ligi w Łodzi odbędzie się w przyszłą niedzielę, 18-go b. m. między U. T. a warszawską Polonią, po meczem H.C.P. — U. T. w niedzielę 11-go b. m. odbędzie się w kraju następujące mecze o wejście do Ligi: Polonia — Gryf, Unia — Strzelec (Janowa Dolina), Rewera — Resovia, R.K.S. — Ruch (Białystok).

Trener Petkiewicz w Łodzi

W dniu wczorajszym przyjechał do Łodzi trener P.Z.L.A. Stanisław Petkiewicz, który w ciągu miesiąca prowadzić będzie treningi w okręgu łódzkim.

Pierwszy trening Petkiewicz poprowadził w dniu wczorajszym w Zgierzu, w dniu dzisiejszym trenować on będzie lekkoatletów pabianickich w czwartek i piątek Petkiewicz będzie pracował w Łodzi, zaś w sobotę i niedzielę — w Tomaszowie.

Następnie, począwszy od poniedziałku, treningi odbywać się będą według następującego planu: w poniedziałki panie w Łodzi, w wtorki w Zgierzu, w środy — mężczyźni w Łodzi, w czwartki w Pabianicach, w piątki — mężczyźni w Łodzi, w soboty i niedziele w Tomaszowie.

Poza tym raz w tygodniu odbywać się będą konferencje trenera Petkiewicza z kierownikami poszczególnych sekcji lekkoatletycznych.

Tomaszowianki jadą na mistrzostwa Polski

Na mistrzostwa lekkoatletyczne Polski (kobiecy), które odbędą się w dniach 10 i 11 b. m. w Bydgoszczy, zostały zgłoszone z okręgu łódzkiego prócz Wajsojny i Kwaśniewskiej, cztery zawodniczki z Tomaszowa: Pacówna, Skorupka, Jerzykowska i Jabłońska.

Nowiny bokserskie

Wydział spraw sędziowskich Ł.O.Z.B. ukazał się następujący: przewodniczący p. Czernik, wiceprzewodniczący p. Kopicuch, sekretarz p. Wrocławski, członkowie pp. St. Sierota i Szwed.

Przed wyjazdem bokserów łódzkich na mecz do Sztutgartu odbędą się przed ustaleniem reprezentacji Łodzi w kilku wagach walki eliminacyjne.

Zarząd P.Z.B. postanowił na ostatnim posiedzeniu wyrazić podziękowanie drużynie polskiej za dzielną postawę na mistrzostwach Polski w Mediolanie oraz trenerowi Stammowi, za dobre przygotowanie polskich pięściarzy.

Tenisiści WIMY jadą do Torunia

W dniu 11 b. m. odbędzie się w Toruniu mecz tenisowy międzyokręgowy między Wimą a Toruńskim Klubem Sportowym o wejście do klasy „A”. W związku z tym wyjazd do Torunia następujący zespół na wyjazd do Torunia: gry pojedyncze panów Stępień i Skonecki, gry podwójne Adamczyk, Stern.

Z obsadzeniem gry pojedynczej pał kierowniczo sekcji tenisowej Wimy na trudności gdyż Ulrichsowa przenosi się do Union-Touringu, zaś na jej miejsce nie ma odpowiedniej zastępczyni.

Ligowcy ŁKS-u na rozjazdach

W ciągu najbliższego miesiąca drużyna ligowa ŁKS-u rozegra cały szereg towarzyskich meczów wyjazdowych.

Przed wszystkim w rachubę wchodzi mecz w Radomiu z tamtejszymi Czarnymi, w którym ŁKS-em i w Grudziądzu z Grudziądzkim Klubem Sportowym.

Mecz bokserski na Wisniowej Górze

W niedzielę, 11-go b. m., odbędzie się na Wisniowej Górze o godz. 11-ej przed południem mecz bokserski Wima — Polonia. Obie drużyny wystąpić mają w silnych składach, przy czym między inn. walczyć będą: Fajst, Białystok, Wąciwiński, Celmer i Madej.

Morze to wielkość i bogactwo narodu



Kronika radiowa

OGÓLNOPOLSKI KONCERT Z ŁODZI
W ramach audycji ogólnopolskich Rozgłośnia Łódzka nadaje dziś, dnia 7-go lipca, o godzinie 12.25 koncert w wykonaniu Łódzkiej Orkiestry Salonowej pod dyr. Teodora Rydera.
W programie Uwertura do operetki Linckego, Poezja Rubinstejna, „W Chińskim ogrodzie” Kotelbey'a i Walc Hall'a.

ROZMOWA Z DZIEĆMI

Mimo trwania wakacji najmłodszy radiostuchacz nie zaprzętał korespondowania z Rozgłośnia. Na wszystkie listy, które w ostatnim okresie wpłynęły do skrzyneczki dziecięcej, odpowie w środę o godz. 15-ej Wujek Radiowy.

GWIAZDY PARYSKICH MUSIC-HALLÓW.

Pod powyższym tytułem Rozgłośnia Łódzka nada audycję z płyt, w czasie której usłyszymy najnowsze nagrania gwiazd paryskich. Audycja ta nadana zostanie 8-go lipca o godz. 18.15 dla Łodzi, Krakowa i Katowic.

DLACZEGO MAMY OWOCE ROBACZYWE I POPLAMIONE.

Niezadługo rozpocznie się sezon owocowy. Zarówno dla producentów, jak i dla konsumentów prawdziwą plagą jest duża mnogość robaczywych i uszkodzonych plamami owoców. Plamistość i robaczywość owoców jest u nas ogromnie rozpowszechniona i występuje w wielu sadach zarówno w miastach, jak i na wsi. Przyczyna tych chorób owoców nie jest w poszczególnych wypadkach ta sama. Jak walczyć z tą plagą i jak zapobiec jej poradzi przed mikrofonem łódzkim 8-go lipca o godz. 20.55 dr. Konstanty Storażyński.

Lipcowy program w „Malińowej Sali”

Premiera lipcowego programu w „Malińowej Sali” zyskała sobie powszechne uznanie wśród najbardziej do borowej publiczności łódzkiej. Program ten znajduje się pod znakiem gwiazd tanecznych. Magda Soos, atrakcja variety's zagranicznych podobała się zwłaszcza w tańcu cowboyskim, druga tancerka **Hilda Gonda** zadziwia techniką i temperamentem, śpiewaczka **Janina Opolka** zbierała brawa za swe doskonałe piosenki.

Do tańca przygrywa doskonały zespół jazzowy **Willy Fliega** pod batutą znakomitego skrzypka-wirtuoza **Harry Kesslera**.

Five'y w „Malińowej” odbywają się obecnie trzy razy w tygodniu: w czwartki, soboty i niedziele.

RABKA ZDROJOWISKO GÓRSKIE

KAPIELE MINERALNE. ZAWIĄJANIA I OKŁADY MUŁOWE. INHALATORIUM. HYDROPATIA. MASAZE.

Jubileusz Rodziewiczówny

Znakomita powieściopisarka, **Maria Rodziewiczówna**, mieszkająca stale w powiecie kobryńskim na Polesiu, obchodziła w sobotę i niedzielę rzadki jubileusz 50-lecia pracy na niwie literackiej.

W uroczystościach związanych z jubileuszem wzięli udział przedstawiciele najszerszych warstw społeczeństwa. Szczególnie wzruszający był w nich udział Poleszuchów, których życie i praca były najczęstszymi tematami powieści sędziwej jubilatki.

Już jest w sprzedaży
Nr. 28

KARUZELI

Przynosi on nowe arcykomiczne przygody

**PATA I PATACHONA
FERDKA I MERDKA
Harolda, Bimbusia i Trombusia
Króla Klau Miau
oraz emocjonujące powieści:
WYSPA CUDÓW
PRZEZ LADY I MORZA
2000 KM. NA GODZINĘ,
i wiele innych nowości.**

Kasjer sprzeniewierzył 3000 zł.

Sąd skazał go na półtora roku więzienia

Na ławie oskarżonych sądu okręgowego zasiadł wczoraj długoletni kasjer sfuzjonowanych spółdzielni „Dźwignia” i „Widzew” pod nazwą „Spółdzielnia Łódzkie”, 50-letni Stanisław Cedziński.

W ubiegłym roku ogłoszono upadłość firmy „Spółdzielnia Łódzkie”, niegdyś doskonale prosperującej placówce, której udziałowcami byli przeważnie niezamożni robotnicy fabryk łódzkich. Z ramienia komisji likwidacyjnej kasjerem zamianowano dotychczasowego kierownika kasy, pozostającego na tym stanowisku od wielu lat i cieszącego się zaufaniem, Cedzińskiego.

W kilka miesięcy później jednak komisja rewizyjna, badając stan kasy, stwierdziła brak 3000 złotych. Zarządzo no natchymiaś dochodzenie i stwierdzono, że sumę tę sprzeniewierzył Cedziński. — Sąd, pod przewodnictwem sędziego Borka, po rozpoznaniu sprawy, skazał go na 1 i pół roku więzienia. (t)



Zdjęcie nasze przedstawia moment wręczenia Panu Marszałkowi przez prezydenta m. Łodzi Mikołaja Godlewskiego aktu ofiarowania armii przez społeczność województwa łódzkiego sprzętu wojennego.

Niezwykły zatarg w fabryce białostockiej

Dyrekcja zakładu unieruchomiła przedsiębiorstwo

Białystok, 6 lipca.

Niezwykły zatarg wynikł w fabryce włókienniczej firmy „Mieżerycki, Uszakow i Potokski” przy ul. Orzeszkowej nr. 17.

Dyrekcja fabryki zwróciła się w tych dniach do związku chrześcijańskiego z prośbą o zamlanę jednego z robotników przedzalni, który — jak twierdzą właściciele fabryki, stale się upija i nie wykonywa należycie swoich obowiązków. Pertraktacje, prowadzone przez zarząd firmy ze związkiem nie dały wyniku, albowiem związek nie zgodził się na wydelegowanie innego robotnika, wyraża-

jąc natomiast gotowość udzielenia ostrzeżenia robotnikowi.

W poniedziałek rano, gdy robotnicy w liczbie około 100 osób, przybyli do pracy zastali **bramę wejściową do fabryki zamkniętą**. Portier fabryczny powiadomił robotników o decyzji dyrekcji, która postanowiła tak długo nie uruchamiać fabryki, dopóki związek nie skieruje do pracy innego robotnika.

Robotnicy nie odeszli do domów, pozostając przez 8 godzin na placu, przylegającym do gmachu fabryki.

O zatargu powiadomiony został Inspektor Pracy.

Kopiec na Sowińcu ukończony

Prace nad urządzeniem otoczenia trwają

Kraków, 6 lipca.

Sypania ostatnich, szczytowych warstw kopca **Józefa Piłsudskiego** na Sowińcu dokonują obecnie delegacje oddziałów wojskowych.

6-go lipca br. w późnych godzinach wieczornych sypanie kopca zostało zakończone.

Po usypaniu 36 metrów wysokiego kopca, będą w dalszym ciągu w żywym

tempie kontynuowane prace nad urządzeniem otoczenia i dróg dojazdowych.

Wczoraj o godzinie 13-ej odbyło się na Sowińcu uroczyste złożenie w szczytu kopca **Józefa Piłsudskiego** ziemi z kopca Wyzwolenia w Wielkich Piekarach na Śląsku.

Uroczystego aktu dokonała delegacja komitetu budowy kopca Wyzwolenia w Wielkich Piekarach.

Kronika szachowa

ZWYCIĘSTWA FAWORYTÓW NA TURNIEJU SZACHOWYM W KEMERLI

Wielki międzynarodowy turniej szachowy w Kemerli, przesyłający dwa tygodnie absorbujący uwagę całego świata szachowego, zbliża się szybkimi krokami ku końcowi. Ostatnie rundy cechuje niezwykle zacęta i zarazem nerwowa gra faworytów, ubiegających się o nagrodzone miejsca, których jest pięć. — O nagrody te walczą dobrany kwintet Reshevski — Alechin — Petrow — Flohr — Keres.

W tej chwili największe szanse zdobycia I-ej nagrody posiada champion Stanów Zjednoczonych Reshevski, ale i jego siły są już na wyczerpaniu, a groźni konkurencji są coraz bliżej — dzieli ich od lidera obecnie zaledwie dystans pół punkta.

Największą niespodzianką w drugiej połowie turnieju sprawił mistrz Lotwy, Petrow, nieuchronnie zdążający do upragnionego celu wszystkich uczestników — I-ej nagrody. Jest on nową gwiazdą na firmamencie szachowym, dotąd bowiem ma do zanotowania wyniki raczej skromne. Również i Keres doskonałym finiszem nadrobił zły start, znajdując się w pierwszej piątce i potwierdzając swoje wysokie renomme.

W przecięństwie do wczorajszych rozgrywek, przyniosła dzisiejsza 15-ta runda aż 7 partii zakończonych, z nich — 6 — wynikiem decydującym.

Mistrz Polski dr. Tartakower ostrą grą zdobył w środkowym gambicje z Relstabem pioną i w precyzyjnie rozegranej końcówce wieżowej doprowadził do zwycięstwa.

Ex-mistrz świata Alechin zlekceważył początkowo dr. Hasenfussa i znalazł się w gorszej pozycji. Szeregami ładnych manewrów taktycznych zmienił Alechin sytuację na swoją korzyść, wygrywając w 40 posunięciach. Dr. Böök już w otwarciu zdobył przewagę z Feiglnem i po krótkiej grze musiał przeczłwnika do kapitulacji.

Ostry przebieg nosiło spotkanie mistrzów najmniejszych krajów bałtyckich Estonij i Ljwy. Mimo rozpaczliwej obrony Mikkenasa, zwyciężył zasłużenie młodzieńki Keres. Najlepsze zadanie miał Petrow, który bez wysiłku pokonał słabo grającego czarnymi, Landaua. Po kilku niepoważnych zwiększył swój dorobek o cały punkt Stejner, w 35 posunięciach wygrywając z Bergem. Obustronnie ostrożna gra w partii Flohr — Stahlberg dała w rezultacie pokojowy wynik. Pozostałe partie Ozols — Reshevski i Fine Apsznjek zostały przerwane w pozycjach korzystniejszych dla mistrzów amerykańskich.

Stan turnieju po 15-tu rundach: Reshevski 10 i pół (1) p., Petrow 10 i pół p., Alechin, Keres po 10 p., Flohr 9 i pół (1) p., dr. Tartakower 9 p., Steiner 8 (2) p., Fine 7 i pół (2) p., Apsznjek i Stahlberg 7 i pół (1) p. i t. d.

TEATR

MUZYKA SZTUKA
TEATR LETNI W PARKU STASZICA
Dziś, jutro i pojutrze przedstawienia się odbędą.

TEATR LETNI

przy ul. Piotrkowskiej 94.
Stale zapełniona widownia jest najlepszym dowodem powodzenia jakie z miejsca zdobyła kapitalna starowarszawska farsa Dobrzańskiego „Żołnierz królowej Madagaskaru” w mistrzowskiej przeróbce J. Tuwima, a w koncertowym wykonaniu Mrozińskiego, Ankwicza, Dąbrowskiej, Dunajewskiej, Polomskiej, Sykulskiej, Modrzejewskiej, Gurynowicza, Korwina i reżysera artysty K. Tatarzewicza.
„Żołnierz królowej Madagaskaru” grany jest codziennie o godz. 9-ej wiecz.

IDA KAMINSKA Z JEJ ZESPOŁEM W SZTUCE „TAJEMNICA LEKARSKA” FODORA.
„Tajemnica Lekarska” jest ostatnią nową, ciekawą scen europejskich. Obecnie sztukę tę wyciąga codziennie Ida Kamińska na czele swego zespołu na scenie teatru „Scala”. Sztuka ta grana będzie jeszcze kilka razy.

RADIO

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEGO POLSKIEGO RADIA.

ŚRODA, dnia 7-go lipca 1937 r.
6.15—6.18: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.18—6.35: Główna muzyka. 6.38—7.00: Muzyka (płyty).
7.00—7.10: Dziennik poranny. 7.10—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—11.57: Przerwa 11.57—12.03: Sygnal czasu z Warsz. Hejnał z Krakowa.
12.03—12.15: Dziennik południowy. 12.15—12.25: Program na dzisiaj 12.20—12.25: Parę Orkiestry Salonowej pod dyr. Teodora Rydera (z Łodzi).
12.25—13.00: Koncert Teodora Rydera (z Łodzi).
13.00—13.55: Wszystkie rozgłoszenia P. R. 13.00—13.55: Przerwa.
13.55—15.00: „Rach, czech, ciach!” (płyty).
15.00—15.15: Rozmowa z dziećmi.
15.15—15.42: Wujek Radiowy. 15.15—15.42: Melodie z dzieciństwa (płyty).
15.42—15.45: Wiadomości dźwiękowe (płyty). 15.42—15.45: Wiadomości wiadomości giełdowe. 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze. 16.00—16.15: „Religijność profesorska w czasy nasze”, szkic literacki profesora Mariana Zdzichowskiego (z Wilna). 16.15—16.45: Pieśń śląską Jana Gawłasa w wykonaniu zespołu mieszanego „Słowiczek” z Katowic. 16.45—17.00: Psychologia żołnierza w literaturze polskiej — odczyt wygł. Konrad Górski (z Wilna).
17.00—17.50: Koncert solistów (śpiew).
Teodora Becka-Frankiewicz (śpiew), Ludwik Budkiewicz (wolonczela).
17.50—18.00: „Buduję własny dom — pierwszy krok!” — felieton, wygłosi inż. Tadeusz Czejdka (z Katowic).
18.00—18.10: Chwila Biura Studiów.
18.10—18.45: Piosenki włoskie (płyty).
18.45—18.50: Wiadomości sportowe lokalne.
18.50—19.00: Pogadanka aktualna.
19.00—19.10: Verdi-Tavan — Wielka fantazja z op. „Aida” (płyty).
19.10—19.20: „Zycie m. Łodzi” — ogólny przegląd kulturalny — pogadankę wygłosi w. Miecz. Kołtoński.
19.20—19.50: Recital fortepianowy Poli Szumajer.
19.50—20.00: Wiadomości sportowe.
20.00—20.45: Iluzje — koncert Krakowskiej Kwartetu Schrammla (z Krakowa).
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: Pogadanka aktualna.
21.00—21.45: Koncert Chopinowski w wykonaniu Zofii Rabczewiczowej. W programie: Preludja z op. 28.
21.45—22.00: „Wielki świat Capowic” — koncert (ze Lwowa).
22.00—22.50: Muzyka lekka i taneczna w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Olgierda Straszewskiego.
22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennikowe, komunikat meteorologiczny, przegląd prasy.
23.00—23.30: Muzyka taneczna (płyty).
AUDYCJE ZAGRANICZNE.
20.00 BRUKSELA Franc.: Koncert orkiestry symfonicznej.
20.00 DROITWICH: „Sinobrody” — operetka Ojfenbacha.
20.00 STRASBURG: „Ariana i Sinobrody” — opera Dukę’a.
20.20 LONDYN Reg.: Recital fortepianowy polskiego Mueazera.
21.00 RZYM, Koncert symfoniczny.
21.00 MEDIOLAN: „Colpi di luna”, — operetka Avitabile.

Sensacja! Zagadka! Sentyment!
to nowa sensacyjna powieść
Adama Nasielskiego
p. t.
„Koralowy sztylet”
Całość drukowana jest w
„Co Tydzień Powieść”
i kosztuje tylko 10 groszy

Skrzy...
W związku public" w dn...
Przywódcą P. P. S., upr...
umieszczenie...
Istotnie w...
tem wstąpien...
Stronictwo...
wyżej wspom...
jem bezinteres...
mienia Łódzk...
wego.
Powody n...
nar. podałem...
stronictwa.
Łódź, 6 lip...
Nasz rep...
Na ulicy Sp...
cia przez zatruci...
za, bez ślęgiego...
zawzięto desper...
przezryzna rozpa...
ków do zycia.
W celu...
szkolowej 23-letnia...
ka Nr. 9). Po...
wino ja na mi...
kroku był zawo...
Policja ujęła...
kwanego od dłu...
Wawrzyńca Św...
okazany jest...
świadcz starsz...
magistratu m. Z...
Na ulicy M...
padło wczoraj...
Julianowa 45...
nych głowy i k...
kim stanie odwi...
Ognał w...
sprawca zwał...
dwie Sinderma...
gwałtu. Na kr...
roszkodzie, na...
si nie do uciek...
wzięła za ni...
Dorozca do...
Kraszewski, w...
obrazenia ciała...
wie Czerwoneg...
Na ulicy P...
przez samochód...
Rabiega. Rann...
przewożąc ja na...
Roman Ziel...
wczoraj na uli...
cy wóz, którego...
wie odwoziwo g...
Do mieszka...
zakradli się wo...
dobre, wartość...
Wczoraj ze...
mieszkania Ron...
cy Lwowskiej...
toteż 300 złotych
Jeg...
— A tak...
wiedział sta...
niem kradzi...
Była to naj...
kradzież, jak...
Przedmiotem...
dzmi...
— Pugila...
w tym nic n...
tem mu.
— Niech...
było kilkana...
Usiadłem...
złodzieja i...
ze mna szk...
szaleń słuch...
— Jechab...
ny do Ściab...
okolica, w k...
rzadkości...
samym prze...
jedyny po...
twarz ręk...
osknał się...
jego była b...
ce, człowiek...
na, co poteg...
zenie zanie...
czek biegl...
szary prz...
luz, ale poci...
polaczenia...
nabliższej s

Skrzynka do listów

Do Redakcji „Republika”

W związku z umieszczeniem w „Republika” w dniu 6 lipca 1937 r. art. p. t. „Przywódcą endecków przeszedł do P. P. S.”, uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie następującego wyjaśnienia:

Istotnie w dniu 6. VI. 1937 r. zgłosiłem wstąpienie do P. P. S., opuszczając Stronnictwo Narodowe, w którym do czasu wspomnianego czasu pracowałem bezinteresownie jako działacz z ramienia Łódzkiego Okręgu Str. Narodowego.

Powody mego wystąpienia ze Str. Nar. podałem przedstawicielom tegoż stronnictwa.

Cz. Krzemiński.

Łódź, 6 lipca 1937 r.

Nasz reporter zanotował:

Na ulicy Spornej usiłował pozabawić się z dziećmi przez zatrucie kwasem solnym Cezary Gryszewski desperata do szpitala w Radogoszczu. Przyczyną rozpaczliwego kroku był brak środków do życia.

W celu samobójczym napiła się esencji 23-letnia Jadwiga Madejska (Juljanowa Nr. 9). Po przepłukaniu żołądka, pozostawiono ją na miejscu. Przyczyną desperackiego kroku był zawód miłosny.

Policja ujęła wczoraj w Radogoszczu poszukiwanego od dłuższego czasu oszusta 22-letniego Wawrzyńca Świętaka (Zgierska 208). Świętaka widać starostwa sieradzkiego, łaskiego oraz magistratu m. Zgierza. Osadzono go w areszcie.

Na ulicy Malinowej dwóch osobników napadło wczoraj na Zygmunta Kwaśniewskiego (Juljanowska 45) i zadało mu szereg ran tłuczonymi głowami i kłutych kłatkami piersiowej. W ciężkim stanie odwieziono go do szpitala.

Onegdaj wieczorem najejawniej dotąd sprawca zwał do lasu zgierskiego 6-letnią Janinę Sinderman, usiłując dopuścić się na niej do czynu niegodziwego. Na krzyk dziewczynki przybiegł jakiś przechodzień, na widok którego zbrojeniec rzucił się do ucieczki i skrył się w lesie. Policja wzięła za nim poszukiwania.

Dozorca domu przy ul. Gdańskiej 42, Jan Kraszewski, wpadł do studni, odnosząc liczne obrażenia ciała. Pomocy udzieliło mu pogotowie Czerwonego Krzyża.

Na ulicy Pabianickiej przejeżdżając została przez samochód ciężarowy 26-letnia Stanisława Rabeja. Ranna opatrzył lekarz pogotowia, przewożąc ją następnie do szpitala.

Roman Zieliński (Kraszewskiego 14) wpadł wczoraj na ulicy Rzgowskiej pod przejeżdżający samochód, którego koła złamały mu rękę. Pogotowie odwiezło go do szpitala zapasowego.

Do mieszkania Majera Białka, Północna 21, skradli się wczoraj złodzieje i skradli mu garderobę, wartości 120 złotych.

Wczoraj skradli się również złodzieje do mieszkania Romana Wojciechowskiego przy ul. Łódzkiej Nr. 13 i skradli garderobę, wartości 300 złotych.

Tragiczne rozdarcie Hiszpanii

Kraj o najstarszej kulturze tonie w morzu krwi i łez. — Nieludzkie okrucieństwo i niebywałe bohaterstwo w wojnie domowej. — Rozgrywki międzynarodowe na terenie Hiszpanii

Korespondent hiszpański „Manchester Guardian” w następujący sposób ocenia obecną sytuację w Hiszpanii.

Wojna, która rozgorzała w Hiszpanii jest rezultatem konieczności przeprowadzenia pewnych głębokich reform w całym kompleksie zjawisk, które wytworzyły się w tym kraju o najstarszej kulturze europejskiej, a które nie mogły znaleźć zastosowania w obecnych, zmierzających warunkach politycznych i społecznych.

Nawet najwięksi konserwatyści — jeśli wogóle możnaby ich w ten sposób nazwać — widzieli, że należy przeprowadzić radykalne reformy we wszystkich dziedzinach. Należało znieść olbrzymie latyfundia, poprawić sytuację niezliczonych rzesz chłopów, przymiarających głodem i zmienić rolę armii, która nie służyła dla obrony państwa, lecz dla celów wyłącznie wewnętrzno-politycznych.

Protestowano przeciwko wpływom Arabom i Burbonom, tak jak dziś protestuje się przeciwko wpływom Włoch i Niemiec.

Ciężka sytuacja materialna dopełniła miary wszystkiego. Ludzie nie widzieli innego wyjścia z tej sytuacji, jak tylko na drodze zbrojnego przewrotu. To samo zeszłą przekonanie opanowało niegdyś Francję, a po tym Rosję. Rewolucja miała zniszczyć wszystko, a z chaosu miał powstać nowy porządek. Czyż zresztą wybuch rewolucji spowodował w Hiszpanii zamieszanie? Czy przed tym nie było w tym kraju morderstw politycznych i anarchii? Trudno dziś ustalić, czy kompletna anarchia

spowodowała wybuch rewolucji, czy też rewolucja doprowadziła kraj do anarchii.

Obie strony oskarżają się o czyny potworne i każda twierdzi, że „bohaterstwo” jest po jej stronie. Obie strony pod obu względami mają słuszość. Czyż jednak można nazwać „bohaterstwem” systematyczne ostrzeliwanie Madrytu? Atakowanie tego miasta przy pomocy dział o małym kalibrze nie ma żadnego znaczenia taktycznego, a od pocisków giną tylko kobiety i dzieci.

Obie strony pławiły się we krwi i nadal dopuszczają się czynów potwornych. Wszystko, co pisali „powstańcy” jak i „rządowcy” o scenach, które rozgrywały się w Maladze, Rio Tinto, La Linea, Badajoz, Cadiz, Barcelonie, Sewilli, Walencji i Madrycie jest prawdą. Liczba ofiar wojny domowej nigdy chyba nie będzie dokładnie ustalona. Obie strony rozstrzelują bez sądów dziesiątki, setki osób, grzebiąc ich w wspólnym grobie, nawet bez sporządzenia dokumentu, któryby w przybliżeniu określał liczbę straconych. Wiele osób ginie nawet bez stwierdzenia ich tożsamości. Wielkie ściany Chamartin de la Rosa do dziś jeszcze noszą ślady od kul, które nie trafiły skazańców, wyślanych na stracenie. Ściany, pod którymi stawiano skazańców, porane kulami, widnieją zresztą we wszystkich miastach hiszpańskich, sprawiając wstrząsające wrażenie nawet na tych, którzy „przyzwyczajali” się już do tego wszystkiego, co rozgrywa się obecnie w Hiszpanii.

Równocześnie jednak stwierdzić należy, iż krwawe masakry w Madrycie

i innych miastach „rządowych” ustały z początkiem bieżącego roku. Gdy władza rządowa została zorganizowana, „sądy ludowe” przestały wydawać wyroki śmierci w stosunku do osób, którym nie udowodniono przestępstwa.

Jeżeli chodzi o prawdziwe bohaterstwo, to wiele jego objawów można spotkać po obu stronach. Sławiona przez zwolenników powstańców obrona Alcazaru jest rzeczywiście aktem prawdziwego bohaterstwa, ale wiele takich Alcazarów możnaby znaleźć również po przeciwnej stronie.

W chwili obecnej, mimo iż toczą się nadal walki, tempo ich znacznie osłabło. Obie strony czynią przygotowania do nowego ataku, mocniejszego jeszcze, niż w roku ubiegłym. Te przygotowania i zawziętość świadczą, że niema mowy o kompromisie, a w każdym razie nie widać obecnie płaszczyzny, na której mogłoby dojść do pogodzenia się.

Pod względem długości front hiszpański jest dwa razy dłuższy od linii francusko-niemieckiej. Front ten biegnie zresztą nietylko wzdłuż kilku prowincji hiszpańskich, istnieje on we wszystkich środowiskach, we wszystkich rodzinach, nawet w sercu każdego Hiszpana.

Najlepszym dowodem tego rozdarcia wewnętrznego Hiszpanii jest geniusz współczesnej Hiszpanii, Unamuno. Początkowo był on po stronie rządu. Po tym uznał go za „bolszewicki” i przeszedł na stronę generała Franco. Ale i tu nie mógł się zgodzić z wciągnięciem do sprawy hiszpańskiej wojsk kolonialnych, Niemców i Włochów. Ludzie, którzy widzieli go na krótko przed śmiercią stwierdzają, że był złamanym człowiekiem na duszy i ciele. Zabił go konflikt z własnym sumieniem.

Dziś wszyscy w Hiszpanii zdają sobie sprawę z tego, że państwo to, o największej dotychczas kulturze, upada. Czynnione są rozpaczliwe wysiłki w kierunku uratowania, przynajmniej tego, co pozostało. Ale wysiłki te są bezskuteczne. Nie zależy to ani od świątliwych jednostek, ani od ciemnej masy, ani od rządu w Madrycie lub junty wojskowej w Burgos. Hiszpania stała się areną politycznej rozgrywki mocarstw — Niemiec, Włoch, Anglii i Francji. Niezależnie więc od tego, która ze stron zwycięży, nie uchroni to Hiszpanii od katastrofy...

NOWY LOT PRZEZ ATLANTYK

Wodnopłatowiec angielski „Caledonia” wystartował wczoraj z Irlandii

LONDYN, 6 lipca. (PAT). Wodnopłatowiec angielski „Caledonia”, który wystartował wczoraj z Foynes w Irlandii, do lotu nad Atlantykiem, skrzyżował się o godz. 4 nad ranem z wodnopłatowcem amerykańskim „Clipper”, który wystartował z Botwood na nowej Fundlandii. Kapitan Wilcoxon, który dowodzi samolotem au-

gielskim w chwili krzyżowania się wodnopłatowców, przesłał Clipperowi depesze radiową, w której życzył dalszej pomyślnej drogi ku brzegom brytyjskim i dał wyjaśnienia co do stanu pogody i szybkości wiatrów. O godz. 7 rano, według informacji brytyjskiego ministerstwa lotnictwa, „Caledonia” przebyła 1340 mil. a „Clipper” 1240.

Jego pierwsza kradzież

— A tak, jestem złodziejem — powiedział stary jegomość — ale popełniłem kradzież tylko jeden raz w życiu. Była to najbardziej nieprawdopodobna kradzież, jaką kiedykolwiek popełniono. Przedmiotem jej był pugilares z piędzi...

— Pugilares... w takim razie nie ma w tym nic nadzwyczajnego — przerwał mu.

— Niech pan posłucha, w pugilaresie było kilkanaście tysięcy dolarów. Usiadłem przy stole, zajęty przez złodzieja i poprosiłem go, żeby wypił ze mną szklaneczkę wina. Potem zacząłem słuchać jego opowiadania:

— Jechałem właśnie koleją ze Smyrny do Sclabn Kara Hyssar; jest to dzika rzadkość, w której bandyci nie należą do rzadkości. Wraz zemną jechał w tym samym przedziale trzeciej klasy jeden młody podróżny. Spał, zasłaniając twarz ręką. Ale ledwie pociąg ruszył, jego była błąda, rysy twarzy odpychająca, człowiek ten był niegodzonym od dawna, co potęgowało jeszcze bardziej wrzenie zaniedbania. Przez lewy jego policzek biegła głęboka blizna; niskie czoło, szerokie usta i ponure spojrzenie zdradzały przestępce.

Chciałem przejść do innego przedziału, ale pociąg nie miał wewnętrznego połączenia, musiałem więc czekać do najbliższej stacji, to znaczy — musiałem

spędzić sam na sam z tym antypatycznym człowiekiem pełne trzy godziny. Był to okres czasu, wystarczający, by paść ofiarą najbardziej wyrafinowanej zbrodni. W tej samotności, wolnej od wszelkich świadków, nie trudno było zamordować człowieka i wyrzucić trupa przez okno. Bez przerwy spoglądałem na hamulec, gotowy zatrzymać pociąg w chwili, kiedy mój sąsiad zrobi jakiś podejrzany ruch ręką. Mimo to musiałem usnąć na kilka minut, bo gdy się ocknąłem, poczułem, że spoczywa na mnie przenikliwe spojrzenie mego vis a vis. Nachylił się nade mną tak blisko, że niemal dotknął mnie swoim zarosniętym policzkiem. Krzyknąłem oburzony i już chciałem pociągnąć za rączkę hamulca. Ale człowiek ten powstrzymał moją rękę, spojrzał na mnie błagalnie i powiedział:

— Proszę się niczego nie obawiać! Chciałem tylko zapytać, czy wolno mi usiąść obok pana i przykryć się rękawem pańskiego pledu. Jest mi strasznie zimno!

Głos nieznajomego dźwięczał pokorą i zarazem przynębeniem. Zrobiło mi się go żal. Mimo to zawahałem się. Kiedy dostrzegł, że wciąż jeszcze jestem niepokojony, skrzywił boleśnie swoje niezbyt piękne usta i powiedział:

— Uważa mnie pan za wyrzutka, prawda? To dla mnie nie nowina; każdy, kto mnie widzi po raz pierwszy,

jest przekonany, że ma przed sobą najgorszego łajdaka i złodziejzaka

— Bardzo mi przyjemnie, że tak nie jest — powiedziałem i zrobiłem mu miejsce obok siebie.

— Bylbym chętnie złodziejem — powiedział nieznajomy — mój temperament, moje wychowanie i środowisko wyrobiły we mnie sympatię do tego zawodu, a mimo to... nigdy nie ukradnę!

Spojrzał na mnie z nietajoną rozpaczą.

— Dlaczego pan nic nigdy nie ukradnie? — zapytałem zdumiony tym wyznaniem.

Podniósł głowę, dzięki czemu światło lampy padło na jego twarz i powiedział bezdźwięcznym głosem:

— Niech pan mi się przyjrzy uważnie: mam twarz urodzonego zbrodniarza i wyrzutka społeczeństwa.

Musiałem mu przyznać rację.

— Jak można z takim pyskiem kraść? Każdy, kto obok mnie przechodzi, chwyta się za portfel, kobiety z przerażeniem zaczynają sprawczać swoje kosztowności, a podróżni nie odrywają oczu od swych pakunków. Jeśli w moim sąsiedztwie zdarzy się jakakolwiek kradzież, podejrzenie pada nieuchronnie na mnie — uskarżał się mój towarzysz podróży.

Kiedy patrzyłem na tę złodziejską głowę, wpadł mi do głowy pomysł ście diabli.

— Co by to było, gdybym temu nie kradnącemu złodziejowi zwał portfel?

Ta idea wydała mi się do tego stopnia efektywna, że postanowiłem wprowadzić ją bez zwłoki w czyn.

W kilka minut później portfel wyciągnięty z kieszeni nieznajomego znalazł się w mojej kieszeni.

Kiedy pociąg zatrzymał się, mój współtowarzysz podróży podniósł się z miejsca i powiedział:

— Jestem u celu, serdecznie dziękuję panu za towarzystwo. Szczęśliwej podróży!

Poczekaliśmy, aż wysiadł. Pociąg ruszył w dalszą drogę. Wtedy dopiero, dręczony ciekawością i wyrzutami sumienia, wyciągnąłem na światło skradziony portfel.

Krzyknąłem zaskoczony — trzymałem bowiem w ręku mój własny portfel.

W czasie swoich lamentów złodziej wykradł mi z kieszeni mój pugilares, a ja — nie nie przeczuwając — wykradłem mu go na powrót.

Taka jest historia jedynej kradzieży, jaką popełniłem w życiu. A rezultat? Nie stałem się przez nią ani o grosz bogatszy.

Stary człowiek wysaczył ostatnią kroplę wina ze swojej szklaneczki, podziękował mi za poczęstunek i wyszedł z knajpy. W pięć minut po tym stwierdziłem, że zabrał ze sobą mój portfel...

Achille CAMPANILLE.

Giełda pieniężna

Warszawa, 6 lipca. Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-biżuterijnej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrocie niewielkim. Notowano: Amsterdam 290.80, Bruksela 89.08, Helzinkola 11.57, Kopenhaga 116.85, Londyn 16.17, Paryż 20.40, Nowy Jork-kabel 5.28.75, Paryż Bank Polski placić: za dolary amerykańskie — 289.30, kanadyjskie — 5.26, floreny holenderskie — 120.40, franki francuskie — 20.20, szwajcarskie — 26.08, palestyńskie — 25.85, guldens — 116.30, norweskie — 130.80, szwedzkie — 134.35, liry włoskie — 22.80, szylingi — 98.50, marki fińskie — 11.30, niemieckie — 131.50, srebrne — 140.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była bardzo mocna, zwłaszcza dla papierów metalurgicznych. Notowano: Bank Polski 100, Cukier — 100, Lilpopy 46 (+100), Ostrowieckie — 100, Starachowice 28.75 (+75). TRANZAKCJE. W dalszym ciągu tendencja była wyjątkowo mocna. Przy dużych obrotach i braku większych transakcji dokonano konsolidacji i 5 proc. listami m. Warszawa emisja 64.75, 4 proc. dolarowa 37.50—37.50, 4 proc. konsolidacyjna 53.75—54 (-50), 4 i pół proc. konsolidacyjna 59.50 (+50), 4 i pół proc. polska wewnętrzna 50.75—50.25—51.25 (+50), 4 i pół proc. listy ziemskie — 54.50—54.75 (+50), 4 i pół proc. listy ziemskie poznańskie seria „K” — 50.50 (+50), 4 i pół proc. listy m. Warszawy — 50.50 (+50), 5 proc. Warszawa stare 61.50 (+75), 5 proc. Warszawa nowe 59.25—60.50 (+100), 5 proc. obligacje m. Warszawy VII emisja — 50.50. Transakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. Czesochowy nowe 51.50, 5 proc. Kalisz nowe 48, 5 proc. Łódź nowe 52.75—53.25, 5 proc. państwowa renta ziemska 53.38, odcinając 500 zł 54.50, 8 proc. dillonowska 51.75, 7 proc. warszawska dolarowa 52.25, za 100 zł 52.75. Tendencja mocniejsza.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: poz. inwestycyjna I-aj em. 64.50, poz. konsolidacyjna gr. 53.50, poz. konsolidacyjna Bank Polski 101.00—100.00, 5 proc. m. Łódź za 100 zł 53.00—52.75. Tendencja mocniejsza.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi notowano: żyto I gat. 26.50—26.75, pszenica 26.25—26.50, pszenica 30.00—30.25, pszenica zbierana 29.25—30.00, jęczmień 17.00—17.25, otręby pszenne 16.50—16.75, otręby grube 17.00—17.25, łubin żółty 17.50—18.50. Reszta bez zmian. Tendencja spokojna.

NOTOWANIA BAWELNY.

LIVERPOOL. Loco 6.73, lipiec 6.83, sierpień 6.61, wrzesień 6.62, październik 6.63, listopad 6.63, grudzień 6.61, styczeń 6.61, luty 6.62, marzec 6.63, kwiecień 6.63, maj 6.61, czerwiec 6.61.

LIVERPOOL-UPPER. Loco 9.54, lipiec 9.26, sierpień 8.67, październik 7.98, listopad 7.88, grudzień 7.84, marzec 7.84, maj 7.89.

LIVERPOOL Sakell. Loco 9.83, lipiec 9.49, sierpień 9.61, wrzesień 9.61, październik 9.61, listopad 9.61, grudzień 9.61, styczeń 9.61, luty 9.61, marzec 9.61, kwiecień 9.61, maj 9.61, czerwiec 9.61.

ALEXANDRIA Sakell. Lipiec 17.63, listopad 17.84, styczeń 17.94, marzec 17.79.

ASHMOUNI. Sierpień 14.60, październik 14.17, grudzień 14.07, luty 14.11, kwiecień 14.21, maj 14.21, czerwiec 14.21, sierpień 12.57, styczeń 12.98, marzec 13.34, maj 13.34.

Giełdy amerykańskie nieczynne.

Kongres chemii przemysłowej

W okresie od 26 września do 2 października b. r. odbywać się będzie w Paryżu XVII kongres chemii przemysłowej. Podobnie jak w latach poprzednich, prace kongresu odbywać się będą w 17-tu sekcjach fachowych, które obejmują całość chemii przemysłowej. Wzrost zainteresowania chemią analityczną, a koło chemii sprawach organizacji przemysłu chemicznego.

Ze względu na duże ułatwienia paszportowe i dewizowe, jakie istnieją w rozprawach przy wyjeździe z Polski do Francji, w kongresie weźmie przypuszczalnie udział znaczna ilość chemików polskich.

Banki obniżyły oprocentowanie

od wkładów i lokat. — Obniżka stopy procentowej wchodzi w życie od 1 sierpnia

Warszawa, 6 lipca. Banki prywatne w związku ze zwiększoną płynnością gotówki na rynku pieniężnym, uchwaliły dokonać obniżenia odsetek, płaconych od wkładów w granicach od pół do 1 proc. Dokonana zostanie również obniżka stopy procentowej od wkładów w P. K. O., bankach państwowych, komunalnych kasach oszczędności oraz w spółdzielniach kredytowych P. K. O. obniża stawki płacone od wkładów na książeczki oszczędnościowe z 4 na 3 i pół proc., Bank Gospodarstwa Krajowego i Państwowy Bank Rolny obniżają swe stawki od pół do 1 proc.

Minister skarbu podpisał już rozporządzenie, w którym najwyższa granica odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych dla niektórych większych kas komunalnych, Galicyjskiej Kasy Oszczędności, Centralnej Kasy Spółek Rolniczych, Ukraińskiej Szczadnicy w Przemysłu i Krajowej Kasy Pożyczkowej w Poznaniu, ustalona została na 5 proc. w stosunku rocznym, dla mniejszych zaś kas

komunalnych, w których suma wkładów nie przekracza 500 tys. zł., spółdzielni kredytowych i gminnych kas oszczędności na 5 i pół proc. w stosunku rocznym. Dodać należy, że wkłady na książeczki oszczędnościowe w większych kasach komunalnych, oprocentowane będą tylko na 4 proc.

Obniżki stopy procentowej, wprowadzone powyższym rozporządzeniem, wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia r.b., a w odniesieniu do wkładów i innych lokat pieniężnych (za wypowiedzeniem) złożonych przed dniem 1 sierpnia r. b., po upływie terminu umowy.

Oczekiwac należy, że obniżka stopy procentowej od wkładów skieruje w większym niż dotychczas stopniu zainteresowanie publiczności na rynek walorów. Dowodem tego zainteresowania jest reakcja giełdy warszawskiej, która na obniżkę oprocentowania odpowiedziała silną zwyżką kursów papierów procentowych, zarówno prywatnych jak i publicznych.

Zamknięcie rachunków skarbowych w czerwcu

Warszawa, 6 lipca. Tymczasowe zamknięcie rachunków skarbowych za czerwiec, jako trzeci miesiąc bieżącego roku budżetowego, wykazują dochody ogółem 186.188 tys. zł. i wydatki — 186.772 tys. zł., niedobór wynosi więc 584 tys. zł. Ponieważ pierwsze dwa miesiące bieżącego roku budżetowego przyniosły nadwyżkę 1.082 tys. zł., przeto cały pierwszy kwartał roku budżetowego 1937-38 zamyka się nadwyżką 498 tys. zł.

Wydatki w czerwcu są wyższe od wydatków w czerwcu roku 1936 o 13.504 tys. złotych, przy czym wydatki na obsługę długów państwowych krajowych i zagranicznych wyniosły w czerwcu r.b. 17.405 tys. zł., podczas gdy w czerwcu

roku ubiegłego — 12.450 tys. zł. Dochody w czerwcu r. b., są wyższe od dochodów osiągniętych w czerwcu 1936 roku o 12.084 tys. zł.

Zwiększone dochody nie pokryły jednak w całości wydatków w czerwcu w związku ze zmniejszonymi wpływami z podatku gruntowego.

Reforma bowiem tego podatku, rozpoczęta w 1937 r. musi, jak każda reforma podatkowa, dawać z początku dla skarbu ujemne rezultaty. I tak wpływy z podatku gruntowego w miesiącach: kwiecień, maj i czerwiec roku bieżącego dały 7.600 tys. zł., podczas gdy w tych samych miesiącach 1936 roku wyniosły 14.832 tys. zł.

Nagły zgon dyplomaty litewskiego

Zmarł przed drzwiami mieszkania swej córki Ryga, 6 lipca. (Pat) — Z Kowna donoszą: W Kownie zmarł nagle na udar serca poseł litewski w Rydze Witold Wilejszyc. Poseł Wilejszyc brał udział w ostatniej konferencji ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich i wczoraj

przed południem miał szereg spotkań. Dopiero wieczorem znalazł go listonosz martwego przy drzwiach mieszkania jego zamężnej córki, gdzie się Wilejszyc podczas swego pobytu w Kownie zatrzymał.

Zamordował troje dziewcząt

Aresztowanie potwornego mordercy w Ameryce Los Angeles, 6 lipca. (PAT) 32-letni dróżnik Albert Deyer przyznał się do zamordowania 3 dziewcząt, których straszliwie zmasakrowane zwłoki znaleziono 27 ub. m. Morderca zwałił 3 dziewczynki do lasu i tam, po

dokonaniu gwałtu na siostrach Evrett, z których jedna liczyła 7, druga — 9 lat, zamordował je, podobnie, jak ich przyjaciółkę Janette Stephens (9 lat). Władzę zarządziły wzmocnioną ochronę więzienia, aby nie dopuścić do zlynczowania sadystry.

PLUSKWI „Czystość”

wypełnia bezpowrotnie tylko świecą dezynfekcyjną „Fumigatore - Cimex”. Przeprowadzamy dezynfekcję mieszkań pod gwarancją gazami D. G. W.

Zgłoszenia: „ZAKŁAD DEZYNFEKCYJNY”

Łódź, Al. I Maja 4, tel. 222-60.

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi

Czyszczenie szyb.

PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45

Ceny konkurencyjne.

Parcele budowlane

przy ul. Retkińskiej i Krzemienieckiej do sprzedania

Zgłoszenia do p. Hermana, Piotrkowska № 51 pr. ofic., pierwsze wejście, 1 piętro od 10—11 rano i od 4 do 5 i pół po południu w dni powszednie

Aukcje wełniane w Australii

Onegdaj zostały zakończone ostatnie aukcje wełniane w Brisbane, które zamknęły australijski sezon wełniany 1936/37, trwający przez 10 miesięcy. Pauza, jaka obecnie nastąpiła, potrwa około 2-3 miesięcy.

Ostatnie aukcje w Brisbane miały przebieg bardzo mocny przy ożywionych transakcjach. Największe zakupy poczyniła Francja, dalej Niemcy, średnie Anglia, natomiast Japonia powstrzymała się tym razem od transakcji. Ceny kształtowały się bardzo mocno. Wielkim zapotrzebowaniem cieszyły się przedewszystkiem wszystkie gatunki o kwalifikacjach przednich i były do brzo płacone.

Ostatni sezon wełniany w Australii pod względem wywozu wełny utrzymał się mniej więcej na poziomie sezonu poprzedniego. Na podkreślenie zasługuje okoliczność zwiększenia się liczby krajów odbiorczych, co wskazuje na bezpośrednie zakupy wełny przez kraje mniejsze wprost w Australii, z pominięciem zaopatrywania się w większych krajach przetwórczych.

Z pośród największych krajów Anglia zakupiła w ostatnim sezonie 1 milion 6 tysięcy 136 bel wełny (w sezonie 1935/36—898,574 bel). Ameryka 259 tysięcy 681 bel (89,327), Francja 255 tysięcy 592 bel (242,733), Polska 39 tysięcy 263 bel (45,528), Niemcy 124 tysiące 790 bel (92,835), Czechosłowacja 36 tysięcy 22 bel (28,821).

Na uwagę zasługuje wielki spadek zakupów wełny australijskiej przez Japonię, która w ubiegłym sezonie zakupiła wełny australijskiej tylko 243 tysiące 346 bel, podczas gdy w sezonie 1935/36 zakupy japońskie wynosiły 711 tysięcy 646 bel.

Dziece spowodowały katastrofę kolejową

Paryż, 6 lipca. (PAT) Na stacji Jarnac w departamencie Charente nastąpiło wykolejenie się pociągu. Z pasażerów i służby kolejowej nikt nie został ranny. Wykolejenie spowodowało jednak bardzo duże szkody materialne.

Jak wynika z przeprowadzonych dochodzeń, wypadek został spowodowany przez dzieci, które dla zabawy umieściły kamień na skrzyżowaniu szyn.

„Wrogowie ludu” trują kielbasą

Moskwa, 6 lipca. Robotnicy fabryki „Oktibr” i „Proletarij” zatruli się kielbasą, pochodzącą z masarni noworosyjskiej. I tu również wykryto zbrodniczą rękę „wrogów ludu”

Sledztwo wykazało, iż działali tam „wrogowie ludu”, którzy doprowadzili do tego, że w masarni panował brud, maszyny i stoły nigdy nie były myte, w lodówkach nie było lodu, kotły do gotowania kielbasy nie były nigdy pobielane

Wszystko to, jak zaznaczają „Izwestia”, działało się na oczach wydz. zdrowia, państwowej inspekcji sanitarniej i wydziału milicji, mieszczącego się w jednym podwórzu z masarnią.

Strajki w kawiarniach paryskich

Paryż, 6 lipca. (Pat) — Wczorajem zastrajkowały 3 kawiarnie na Avenue Champs d'Elysee, których właściciele nie zgodzili się na zastosowanie 40-godzinnego tygodnia pracy. Pozostałe zakłady gastronomiczne w Paryżu pracują normalnie.

Powódź w Jugosławii

Białogród, 6 lipca. (Pat) — Gwałtowne ulewę spowodowały powódzie w południowej Serbii. W miejscowości Berovo utonąło 6 osób, zaś w m. Pusta Reka 8 osób.

OLLA PARYŻ

„OLLA”

JEST NATURALNIE ZNOWU PIERWSZA I JEDYNA Z POŚRÓD REPREZ. BRANŻOWYCH FIRM ŚWIATA, KTÓRA WŁAŚCIWE WŁADZE FRANCJI OFICJALNIE UPRAWNIŁY DO UDZIAŁU W WYSTAWIE ŚWIATOWEJ

OLLA'S TOISKO WYSTAWOWE PAVILION DE LA SANTÉ 24 B

Morze to wielkość i bogactwo narodu

